

Opłata za psa uchwalona

Łobez
Resko
Dobra
Węgorzyno
Radowo Małe

1,90 zł

tygodnik łobeski

GAZETA POWIATOWA Nr 498 (361) Rok VI 2.12.2008 r. Cena 1,90 zł (w tym 0% VAT) ISSN 1643-5761

Benefis Bogumiła Winiarskiego



Czytaj str. 9

(ŁOBEZ) Nie tak łatwo jest odejść, jak robi się tak wiele – taki wniosek można wyciągnąć z kolejnego żegnania się z dyrygenturą Bogumiła Winiarskiego, kapelmistrza Łobeskiej Orkiestry Dętej. Kolejnego, gdyż niedawno pisaliśmy o jego żegnaniu się z węgorzyńskim Chórem Kantylena. Teraz przyszedł czas na pożegnanie z orkiestrą.

Poradnia Stomatologiczna

Nowo-DENTAL
Bożena Szulejko

- **Pełen zakres usług** dla dorosłych i dzieci (kosmetyka, periodontologia, ortodoncja, chirurgia i protezyka)
- **Rozweselający gaz** - dla bojących się pacjentów rozweselający gaz w czasie leczenia stomatologicznego - w pełni BEZPIECZNA METODA
- **Implanty**
- **Ozon • Wybielanie**
- **Panoramyczne RTG**

Nowogard • ul. 3 MAJA 48
Tel. 091 39-21-467, kom. 695 264 677
www.nowodental.com

OPTYK

PRACOWNIA OPTYCZNA

M & D Piszewscy s.c.

- komputerowe badanie wzroku
- soczewki kontaktowe
- szeroki wybór opraw

LEKARZ OKULISTA
WTORKI, PIĄTKI

Adres:
73-150 Łobez, ul. Ogrodowa 4E
tel./fax (091) 397 43 76

BETON
TOWAROWY

BETMIX

- transport, rozładunek
- pompowanie betonu
- bloczki betonowe
- pustaki keramzytowe
- ogrodzenia betonowe
- stropy Teriva
- nadproża

ul. Górna 4 • NOWOGARD

www.betmix.ibb.pl

e-mail: biuro@betmix.ibb.pl

Tel. 091 392 20 20,
kom 0 600 418 940, 0 600 417 672

HURTOWA SPRZEDAŻ
OLEJU
NAPĘDOWEGO

Dostawy GRATIS !!!
Auto cysterna

Węgorzyno tel. 601 301 602

WYROBY
HUTNICZE

- BLACHY, PRĘTY **Transport**
- KSZTAŁTOWNIKI itp. **do klienta**

Drawsko Pomorskie

DRAW-STAL ul. Starogrodzka 35,
tel./fax (094) 36 33 470

KOZŁOWSKI

Teraz dodatkowa
obniżka cen wybranych modeli

nawet o 20%*

* oferta dotyczy samochodów marki Toyota, nowych i używanych po jazdach testowych z roku produkcji 2007 oraz 2008. Oferta aktualna do wyczerpania zapasów. Zapraszamy do sprawdzenia nowych cen na modele objęte obniżką w salonie Toyoty w Nowogardzie.



TOYOTA NOWOGARD MK | ul. 3 Maja 27B | NOWOGARD
tel.: +48 91 39 25 700 / 702 | www.toyotanowogard.pl

LEMARK TACHOGRAFY

OGRZEWANIA OGRANICZNIKI CB RADIO
POSTOJOWE PRĘDKOŚCI AUTO-KLIMA



72-200 Nowogard tel. 091 39 20 804 www.lemark.com.pl
ul Górna 3 kom. 0 601 275 900 info@lemark.com.pl

Webasto
Feel the drive



Łobez ul. H. Sawickiej 18
Tel./fax 091 397 61 60

CENTRUM
BUDOWNICTWA

KOZŁOWSKI

www.jmmk.pl

ŚWIAT SAMOCHODÓW



Prof. Jerzy Przystawa

Szyfowie 2008

głową jest jeden z najwyższych w Europie.

Kiedy nastąpiła „Solidarność” i wszyscy poszukiwaliśmy drogi wyjścia z komunistycznej pułapki, opowiadałem, na różnych spotkaniach, o tym doświadczeniu włoskim i marzyło mi się, że kiedy nastanie Wolna Polska, to stanie ona szybko na nogi, bo ma już przecież ogromny sektor prywatnego rolnictwa, doświadczenie prywatnego rzemiosła - a więc ma wszystkie warunki, aby od razu wejść na drogę Schumacherowego „małe jest piękne” i dogonić, a może nawet i przegonić Włochy! I taką wizję opublikowałem nawet w jednym z numerów podziemnej „Obecności” pod tytułem „Jakim cudem żyją Włochy?”.

Tak się jednak nie stało. Pod światłym przewodem Sorosa, Sachsa, Balcerowicza and Co. - poszliśmy inną drogą. Sprytny zabieg z zamrożeniem kursu dolara wypłukał dewizowe oszczędności Polaków, które mogły być zalążkiem inwestycji rodzinnych. Pod nóż poszły rodzinne gospodarstwa chłopskie, a z rolniczego zagospodarowania od razu wypadło ponad 2 miliony hektarów. Pod nóż poszły nie dobite przez komunę warsztaty rzemieślnicze, drobni handlarze i kupcy. „Małe” nie stało się „piękne”, a raczej stało się synonimem niezaradności i braku „dobrych układów”. Targowiska, których pełno w miastach włoskich, bezlitośnie wypychano donikąd, żeby nie psuły widoku nowoczesnych centrów handlowych. Na ich miejscu rozkwitły zagraniczne giganty, wszelkiego rodzaju „teska”, „oszonny”, „zeanty”, super i hipermarkety. Rybakom wydziela się kwoty połowu ryb, krowom kwoty udoju mleka, cukrowniom ilości cukru, jakie mają prawo wyprodukować. Polskie fabryki i zakłady przemysłowe nie rozpadły się na setki małych, rodzinnych firm, ale zostały zaorane, grunty sprzedane, a ich pracownicy wywaleni na ulicę, dokarmiani ewentualnie kroplówkami „emerytur pomostowych” i zasiłkami dla bezrobotnych. Polscy stoczniońcy, rybacy, rolnicy, kolejarze jeżdżą dziś do Brukseli, aby tam błagać o prawo do pracy i godziwego zarobku. Z tego wszystkiego, co widziałem w Italii w latach siedemdziesiątych, przyszły do nas głównie struktury mafijne i partyjniacki system wyborczy, gwarantujący słabość i niestabilność rządów.

W czwartek, 20 listopada 2008 r., miałem zaszczyt gościć w Warszawie na Kongresie Gospodarki Polskiej, zorganizowanym przez Kongregację Przemysłowo-Handlową, gdzie gwoździem programu było wręczenie Nagrody Szyfów Roku 2007 oraz licznych „szyfowych” nagród i wyróżnień. Kapituła bardzo się starała, żeby w nagradzaniu nie zostać posądzoną o jakąś stronniczość polityczną, bo „Szyfem” został uhonorowany i senator Platformy Obywatelskiej Stanisław Gorczyca, i Janusz Kotowski, przy-

dent Ostrołęki, członek Prawa i Sprawiedliwości, i bezstronny zawsze dziennik „Rzeczpospolita”, a nawet jakiś wiceminister z PSL! Posadzony przez p. Wojciecha Papisa w pierwszym rządzie, obok premiera Gosiewskiego, miałem nieodparte wrażenie antylogii: „szyfami” nie są wcale nagradzani i wyróżniani politycy i działacze, ale jak najbardziej wręczający im te nagrody Prezes Kongregacji Przemysłowo-Handlowej, dr inż. Jan Rakowski, który od lat mówi i pisze o patologii polskiej transformacji. To dr Rakowski, gdy powstawała Kongregacja, mówił w wywiadzie prasowym, że kupcy polscy, którzy zjechali się 6 lat temu do Warszawy, „potwierdzają bezpardonową, a zarazem nieuczciwą walkę zagranicznych podmiotów handlowych z polskim kupiectwem oraz brak wsparcia rodzimego handlu ze strony samorządów i władz centralnych”. I dalej: „Kondycja polskiego handlu jest odzwierciedleniem kondycji polskiej gospodarki, a ta jest fatalna. Setki tysięcy osób zajmujących się handlem pracuje na zasadzie zatrudnienia socjalnego, w oczekiwaniu na znalezienie lepszej pracy. Pozostali usiłują przezwyciężyć trudności, stawiane przez polskie prawo. Walczą o byt na rynku. Zagraniczne firmy mając przewagę kapitałową nad polskimi firmami, pozwalają sobie na nieuczciwą walkę o rynek, wypierając z niego polskie podmioty. Poza tym małe i średnie rodzime firmy zostały pozbawione wsparcia finansowego, informacyjnego i szkoleniowo-edukacyjnego ze strony samorządów i rządu. Pomoc organizowana w ramach funduszy europejskich jest prawie niezauważalna”.

O tym wszystkim, i o wielu innych sprawach, mówił na czwartkowym Kongresie jego Prezes. W tej iscie szyfowej działalności Kongregacja argumentuje, apeluje, pisze memoriały do polityków. Teraz wystosowała apel do Prezydenta Kaczyńskiego o zawetowanie Ustawy z 17 października 2008 o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji, która to ustawa jeszcze bardziej uprzywilejowuje zagraniczne giganty handlowe. Kupcy mają nadzieję, że Prezydent postawi weto, a nadzieję tę wspiera głos ich honorowego gościa, Pana Premiera Gosiewskiego, który wprowadził w Sejmie głosował ZA przyjęciem Ustawy, ale teraz jest PRZECIW i obiecuje, że do tego samego będzie zachęcał Prezydenta.

W tej iscie szyfowej walce o los polskiej gospodarki i polskiego handlu, kupcy polscy zaczynają zdawać sobie sprawę z tego, gdzie jest pies pogrzebany: to fałszywy paradygmat „sprawiedliwości i proporcjonalności”, który poprzez partyjną ordynację wyborczą do Sejmu spętał nasze życie polityczne, społeczne i gospodarcze, kreując partie polityczne, których cały *modus vivendi* sprowadza się do pasożytnictwa na organizmie gospodarczym kraju i wyciąganiu zeń profitów, dla realizacji interesów grupowych,

rzadko kiedy mających coś wspólnego z interesem państwa i jego obywateli. Z tą myślą Zarząd Kongregacji Przemysłowo-Handlowej podjął w październiku uchwałę o poparciu dla IV Marszu na Warszawę o Jednomandatowe Okręgi Wyborcze, a jego przedstawiciele wzięli w nim udział.

Zaproszony do wystąpienia przed tak szacownym kupieckim gronem, pozwoliłem sobie przypomnieć i książkę Schumachera i tamto doświadczenie włoskie i pogląd laureata Nagrody Nobla Milтона Friedmana, który jeszcze w latach 60. wskazywał, że system tzw. ordynacji proporcjonalnej prowadzi do braku skuteczności rządzenia, podziałów społecznych i destrukcji jakiegokolwiek *consensusu* społecznego, bez którego nie może się obejść zdrowa gospodarka.

„Małe jest piękne”, także w odniesieniu do systemu wyborczego. Nie wielkie, milionowe okręgi wyborcze, gdzie tylko wielkie media i pieniądze mają szansę rozstrzygnięcia o wynikach wyborów, ale małe, jednomandatowe, w których wyborcy są w stanie poznać, kto jest kim i odróżnić owce od wilków w owczej skórze. Budzi mój optymizm fakt, że prawdę tę dostrzegają nie tylko fizycy, inżynierowie i matematycy, nie tylko studenci i lekarze, nie tylko wójtowie, burmistrzowie i prezydenci miast, ale kupcy i przedsiębiorcy, którzy od dawna mają już wyżej uszu konieczność nieustannego opłacania się pasożytom politycznym.

Łobez
Kaszo
Dobro
Węgorzyno
Radowo Małe

tygodnik
łobeski

Gazeta Powiatowa

Redakcja:

Kazimierz Rynkiewicz - redaktor naczelny (tel. 0504 042 532),
Magdalena Mucha (tel. 512 138 741)

Reklama: tel. 512 138 349

Adres redakcji:

73-150 Łobez, ul. Słowackiego 6,
tel./fax (091) 3973730.
E-mail: tygodniklobeski@wp.pl
www.tygodniklobeski.go.pl

Wydawca: Wydawnictwo Polska Prasa Pomorska, Kazimierz Rynkiewicz, 73-150 Łobez,
ul. Słowackiego 6, tel./fax (091) 3973730; e-mail: wppp1@wp.pl;
NIP 859-001-19-30; Konto: PKO Bank Polski Oddział 1 w Łobzie 72 1020 2847 0000 1502 0067 0927
Nakład: 1300 egz.

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i adiustacji tekstów. Materiałów nie zamawianych nie zwracamy. Nie odpowiadamy za treść reklam, ogłoszeń.

Nasze Wydawnictwo wydaje: „tygodnik łobeski”, „tygodnik pojezierza drawskiego”, tygodnik „gazeta gryficka”, „wieści świdwińskie”.

Skład i druk: WPPP - Łobez;
tel./fax (091) 39 73 730.

NOWOŚĆ W ŁOBZIE

SAMOOSŁUGOWA MYJNIA SAMOCHODOWA

DOSKONAŁY EFEKT MYCIA
BEZ ZARYSOWAŃ, PLAM I ZACIEKÓW

WYPŁUKIWANIE ZANIECZYSZCZEŃ
POD WYSOKIM CIŚNIENIEM

ZASTOSOWANE ŚRODKI CHEMICZNE
NIE POWODUJĄ MATOWIENIA
I ODBARWIEN LAKIERU

KONSERWACJA WOSKIEM
I NABLYSZCZANIE

BEZDOTYKOWA MYJNIA SAMOOSŁUGOWA

STACJA PALIW tel. 091 397 45 44
ŁOBEZ, ul. ROLNA 22

PKS GRYFICE Sp. z o.o.

**Oferujemy w ciągłej sprzedaży
blachy I, II i III gatunku
oraz wyroby hutnicze.**

Ceny od 1200,00 zł

Tel. 513 121 618 www.krallpolska.pl

**Zatrudnię
przedstawiciela
handlowego
branży hutniczej
tel. 0943655270**

STALMAX

- blachy trapezowe od 17.50zł/m²+ vat
- płyty warstwowe od 75 zł/bm²+ vat
- obróbki blacharskie

**Tel. 091 418 28 75
kom. 0 502 223 859**

DEKOLINEX artykuły dekoracyjne

- ☞ dekoracje weselne sal, kościołów i pojazdów
- ☞ dekoracje komunijne
- ☞ dekoracje sal na studniówki i sylwestra
- ☞ dekoracje na imprezy okolicznościowe
- ☞ wypuszczanie gołębi
- ☞ sprzedaż artykułów weselnych
- ☞ sprzedaż i wynajem poduszek na obrączki i dekoracji na samochód

**Wiesława Milcz
Worowo 23 73-150 Łobez
Tel. 0601-180-345**

**Zapraszamy na Niezapomniany
Bal Sylwestrowy!**

Wesela, Bankiety, Przyjęcia

**www.centrum-wesela.pl
tel. 506 016 130, fax. 091 56 23 727**



**Ośrodek wypoczynkowy "WOŚWIN" zaprasza
na BAL SYLWESTROWY**

www.osrodek.pl/woswin
mail: woswin@op.pl



Pełna obsługa; ciepłe posiłki,
napoje, orkiestra, dobra zabawa
150 zł od osoby

tel. 091 39 72 854
kom. 606 875 392

**Cieszyno Łobeskie - gm. Węgorzyno
(nad jeziorem Woświn)**

**AUTO
SZLIF**

wykonujemy:

- szlifowanie wałów
- szlifowanie cylindrów
- regeneracja korbowodów
- regeneracja głowic
- planowanie głowic (od ręki)

**Zapewniamy
wszystkie części**

Adam Jeleński
ul. Kościelna 11
73-150 Łobez
tel. 091 397 46 62
Piotr 0608 386 173

Kredyty VICTORIA

Zamień kredyt na kredyt najtańszy - płać niższe raty.

- Gotówka
- Konsolidacja
- Hipoteka

Wysoka przyznawalność!

Łobez ul. Bema 9
tel. 091 397 52 70
kom. 509 103 826

**ZAKŁAD USŁUG TRANSPORTOWO-SPRZĘTOWYCH
I ROBÓT DROGOWYCH PAWEŁ BIEĆ**



**TRANSPORT:
CIĘŻAROWO-SAMOWYŁADOWCZY
DOSTARCZANIE PIASKÓW I ŻWIRÓW**



**USŁUGI:
KOPARKO-SPYCHOWE, DŹWIGOWE
MASZYN DROGOWYCH
UTYLIZACJA GRUZU, PAPY, ETERNITU
ROZBIÓRKI BUDOWLI**



Czesław Bieć - Pełnomocnik
78-500 Drawsko Pom. Ul. Łąkowa 19

tel./fax 094 363 34 01
kom. 602 637 277
kom. 502 637 155

DRUKARNIA

Łobez ul. Słowackiego 6, tel./fax - 091 39 73 730

J.F. USŁUGI POGRZEBOWE

Rok zał. 1991 **Jerzy Furmańczyk**

**ZARZĄDZANIE CMENTARZEM
W ŁOBZIE**

tel. 0 602 350 318, 39 70 397

Dobra, ul. Ofiar Katynia, tel. 091 39 14 441
Nowogard biuro: ul. Cmentarna 1a, tel. 091 39 21 466,
fax 091 39 21 767 - całodobowo
TEL. CAŁODOBOWY - 0602 350 318, 0692 354 065

Zamówienia na telefon z dostawą do domu

Piotr Semeniuk

- Mechanika pojazdowa
- Badanie komputerowe grupy VW
- Naprawa samochodów z instalacją gazową oraz przegląd instalacji gazowej

Ul. Boczna 19 Łobez
Tel. 091 397 42 39, 0 697 878 885
Czynne od pon. - do pt. godz. 8.00 - 16.00
sob. 8.00 - 14.00

Gabinet Kosmetyczny

Rok założenia
1988

Masaż i akupresura

Kontakt, miejsce i umawianie wizyt Gabinet Kosmetyczny w Nowogardzie ul. Zielona 3 tel. 091 392 07 14

Ponadto polecamy SOLARIUM w systemie SLI INTENSIVE, bezbolesne przekłuwanie uszu i innych części ciała, zabiegi kosmetyczne, hennę, depilację, świecowanie uszu.

Zapraszamy Czynne codziennie do 20.00



Zakład Mechaniki Pojazdowej Witold Sładkiewicz

- badania komputerowe
- naprawy bieżące
- alarmy, elektronika
- Nowość! Montaż automatycznych włączników świateł**

Łobez, ul. Bema na terenie POM-U, tel. 503 390 689

Babcia z psem nie zapłaci, ale rodzina z babcią już tak

Opłata za psa uchwalona

(Węgorzyno). Radni miejscy wprowadzili do projektu uchwały dotyczącej opłaty za psy zmiany, które mogą zaskoczyć niektórych mieszkańców. Stawkę opłaty od posiadania psów ustalono na kwotę 26 zł.

W projekcie uchwały istniał zapis „Administratorów, zarządców budynków i lokali (wspólnoty mieszkaniowe) oraz sołtysów zobowiązuje się do sporządzenia wykazu osób posiadających psy i przedłożenia go w Urzędzie Miejskim Komisja zmieniała zapis, który nakazywał sołtysom sporządzanie wykazu osób posiadających psy.

- To już w tamtym roku było to samo, ta sama matryca była. Kto to może zobowiązać sołtysa? – oburzył się właściwie pro forma sołtys Sobczak w momencie, gdy wniosek o zmianę zapisu wniosła Jadwiga Kamińska.

Na wniosek komisji zmieniono zapis na: „Burmistrz winien zwrócić się do administratorów, zarządców budynków i lokali (wspólnoty mieszkaniowe) oraz sołtysów o sporządzenia wykazu osób posiadających psy (...) i przedłożenia go w Urzędzie Miejskim w Węgorzynie do dnia 15 marca roku podatkowego”.

Radny Eugeniusz Kołodyński zwrócił również uwagę na zapis, w którym zobowiązuje się osoby posiadające psy do wpłaty w konkretnym banku.

- Nie możemy nikogo zmuszać, aby przyszedł tutaj i tu wpłacił. Może zrobić to w domu przelewem internetowym np. – poparła jego wniosek przewodnicząca Rady Monika Kuźmińska.

Kolejną zmianę zawniosowała radna Jadwiga Kamińska w imieniu komisji. Chodziło o zaostrenie zapisu zwalniającego z opłat za psa emerytów i rencistów zamieszkujących na terenie sołectw.

Radni przegłosowali zwolnienie opłaty od posiadania psa tylko tych rencistów i emerytów, którzy mieszkają samotnie. Osoby pobierające emeryturę bądź rentę, a zamieszkujące z rodziną, są zobowiązani uiszczać opłatę jak każdy inny właściciel czworonoga.

Na wniosek komisji wykreślono również zapis zwalniający z opłaty osoby bezrobotne bez prawa do zasiłku, zarejestrowane w Powiatowym Urzędzie Pracy. Od nowego roku one również będą zobowiązane do uiszczenia opłat za swoje psy.

- Jeśli ktoś mieszka z babcią, a pies jest na babcię to babcia płaci za psa. Chodzi o to, by nie naginać prawa, że rodzina mieszka, a psy na babcię są zarejestrowane. Bardzo często jest tak, że są domy, w których mieszka babcia i tam nie jest płacone za psa. Natomiast wyłapanie psa kosztuje 500 zł, żeby znaleźć pieniądze na taką działalność, to trzeba po prostu taki ruch zrobić. Za psy są minimalne opłaty, bo wszyscy rejestrują na emerytów, jak chcemy je wyłapywać i coś z nimi zrobić, to szukamy pieniędzy. – powiedziała radna J. Kamińska.

W bieżącym roku do kasy gminy z tytułu opłaty za psa wpłynęło łącznie 5,1 tys. zł, a dochód netto wyniósł 4.610 zł. Ze strony sołtysów pojawił się

wniosek, aby zwolnić z opłaty osoby, które przygarnęły bezdomnego psa. Wniosek jednak upadł.

W obronie osób, które przygarnęłyby chociażby psy, których zdjęcia umieszczane są na stronie internetowej Urzędu Miasta, stanęła burmistrz Węgorzyna Grażyna Karpowicz.

- Na stronie internetowej lansuję co jakiś czas zdjęcie jakiegoś psiaczka i szukamy dla niego domu. Faktycznie, gdyby ktoś przygarnął takiego psa to uważam, że powinien być zwolniony z opłaty.

Przewodnicząca rady zasugerowała z kolei, by jeśli ktoś się zgłosi po takiego psa, to niech burmistrz zjedzie do kasy i za tego psa zapłaci. Na to burmistrz przystała, bo jak oświadczyła, kocha psy.

Dodatkowo z opłaty nie będą zwolnione osoby, które posiadają dwa psy utrzymywane w celu pilnowania nieruchomości związanych z działalnością gospodarczą osób fizycznych prowadzących działalność gospodarczą, „aby nie tworzyć uprzywilejowania między podmiotami prowadzącymi działalność gospodarczą” – jak mówi zapis w uchwale. mm

Rozpoczęto remont ul. Armii Krajowej

Uwaga kierowcy

- reorganizacja ruchu w Dobrej

(DOBRA) Na podstawie podpisanego Porozumienia pomiędzy Gminą Dobra a Zachodniopomorskim Zarządem Dróg Wojewódzkich w Koszalinie, w dniu 17 listopada br. został rozpoczęty remont ul. Armii Krajowej. Jest to droga w ciągu drogi wojewódzkiej nr 144, dlatego też nastąpiła tu zmiana organizacji ruchu.

Zakres planowanych prac dotyczy wymiany nawierzchni chodników na kostkę brukową typu „starobruk” wraz z montażem nowych obrzeży i krawężników oraz ułożenia nowej nawierzchni mineralno-bitumicznej. Łączny koszt zadania został ustalony na kwotę 272 tys. zł, z czego Gmina zobowiązała się zabezpieczyć na ten cel 80 tys. zł.

W związku z rozpoczętym remontem urząd miejski poinformował o czasowych utrudnieniach w ruchu oraz zamknięciu niektórych ulic.

Należy zwrócić uwagę, iż ul. Armii Krajowej, na odcinku od budynku urzędu miejskiego do skrzyżowania z ul. Nowogardzką, jest wyłączona z ruchu, natomiast ul. Kościuszki, na odcinku od skrzyżowania z ul. Westerplatte do skrzyżowania z ul. Armii Krajowej jest w okresie remontu drogą dwukierunkową. Tak więc kierowcy poruszający się z Łobza w kierunku Nowogardu nie będą mogli skręcić na Rynku Miejskim w prawo do ul. Armii Krajowej, tylko powinni pojechać dalej ulicą Kościuszki, a następnie ul. Westerplatte. (r)

GAZOWE INSTALACJE SAMOCHODOWE

Auto serwis „ALF” P.P.U.H Henryk Milczarkowski
Łobez ul. Rapackiego 5,
tel/fax 091 39 73 705, kom 602 43 47 43

KLIMATYZACJE SAMOCHODOWE

- montaż i konserwacja
- przeglądy gwarancyjne i pogwarancyjne

Zapraszamy od 8.00 do 16.00

Komputerowa Diagnostyka

hamulców, poduszek powietrznych



Platforma Obywatelska RP,
Zarząd Koła PO w Łobzie

zaprasza mieszkańców na otwarte spotkanie z posłami PO
Magdaleną Kochan i Olgierdem Geblewiczem.

Spotkanie odbędzie się 10 grudnia 2008 r., o godz. 17.00 w Łobzie, ul. Niepodległości 13, sala nr 22. Program: podsumowanie pierwszego roku rządów.

Czy się nie zapętlimy z sytuacją i w 2012 roku mamy Włochy i śmieci na ulicy?

Niepowne plany R-XXI

(WĘGORZYNO). Kończy się czas eksploatacji składowisk śmieci. Nowe wysypiska, zgodne z unijnymi wymogami jeszcze nie zaczęły powstawać, bo... program który miał ruszyć w 2007 roku nadal nie jest gotowy. W tym roku już wszyscy płacą tzw. opłatę marszałkowską w wysokości 75 zł za wywóz śmieci na składowiska odpadów.

W przyszłym roku opłata ta wyniesie 100 zł. Za opóźnienia na „górze” zapłaci zwykły zjadacz chleba. Związek Gmin R-XXI chwali się że zdąży wybudować i otworzyć nowe wysypisko 1 stycznia 2012 r., tak w każdym razie przekonywał prezes Związku podczas sesji w Węgorzynie.

Przystępując do Unii Europejskiej Polska zobowiązała się, że do 2012 roku rozwiąże problem śmieciowy. Fundusze na ten cel są. W przyszłym roku mają ruszyć konkursy, a budowy mają trwać od 18 do 24 miesięcy.

- Jesteśmy jednym z największych związków w województwie. Obecnie skupiamy 28 gmin. Zgodnie z wojewódzkim planem gospodarki odpadami, który lada moment ma być przyjęty przez zarząd województwa i sejmik, będzie takich związków 6 na terenie województwa. Nasz będzie najsilniejszy, bowiem będzie obejmował 260 tys. stałych mieszkańców. Zgodnie z Krajowym Planem Gospodarki Odpa-

dami, który zakłada, że jeżeli mają powstać zakłady utylizacji i zagospodarowania odpadów, to musi być to populacja minimum 150 tys. mieszkańców. Żadna gmina w województwie zachodniopomorskim nie jest w stanie samodzielnie tego problemu rozwiązać poza dużymi miastami np. Szczecin. Szczecin ma inny problem, bowiem ma powyżej 300 tys. mieszkańców i w takiej sytuacji trzeba już zbudować spalarnię śmieci.

Dzisiaj otrzymaliśmy pozwolenie wodno-prawne, na dniach będą złożone wnioski, był to ostatni dokument, który był nam potrzebny do złożenia wniosku o pozwolenie na budowę. Na dniach będą złożone wnioski o pozwolenie na budowę i jeszcze w tym roku otrzymamy takie pozwolenie na Słaj-sino (w gm. Nowogard). Tam będzie cała główna siedziba zakładu, który będzie przetwarzał odpady, prócz tego będą trzy stacje przeładunkowe: w Mielenku Drawskim, Kamieniu Pomorskim i Świnoujściu – powiedział prezes Celowego Związku Gmin R-XXI Robert Wawrzyniak.

W Słajsinie jakiś czas były prote-



sty, jednak - jak wytłumaczył prezes w kuluarach - wynikały one z niezrozumienia mieszkańców. We wcześniej w okolicy miał powstać zakład utylizacji zwierząt, a na to ludzie absolutnie się nie godzili. Gdy usłyszeli, że ma powstać zakład utylizacji śmieci, notorycznie kojarzył im się ze spalarnią padłych zwierząt. Dopiero po wyjaśnieniu, że nie będzie tu żadnej spalarni ludzie zaprzestali protestów.

To pozwoliło m.in. ruszyć z procedurami.

- Jeśli dotacje będą jako pomoc publiczna, to możemy liczyć na 50 procentową dotację, jeśli luka w finansowaniu, to 85 proc. Całość, wraz z rekultywacją będzie kosztować około 100 milionów zł, sama inwestycja to koszt około 60 milionów zł. Jeśli wszystko dobrze pójdzie od 1 stycznia 2012 roku zakład będzie funkcjonował – wyjaśnił prezes.

- Obecnie związek gospodaruje na 5 składowiskach. Nie będę ukrywał, że Minister Środowiska nakazał nam zamknięcie składowiska w Słajsinie od 31 stycznia przyszłego roku. Od tej decyzji odwołaliśmy się. Jeśli nie, to będziemy wozic na inne składowisko. Nie jest to problem nie do rozwiązania, od tego jest związek, by wspólne problemy rozwiązywać. Gdyby tego związku nie było, gmina Nowogard zostałaby z ogromnym problemem, gdzie swoje śmieci składować. 80 tys. ludzi nie miałoby gdzie składować odpadów. Prócz tego prowadzimy działalność edukacyjną od przedszkola do szkół średnich – dodał prezes.

Zapewnienia prezesa nie przekonały radnych.

- Nasze składowisko ma jeszcze

rok funkcjonować legalnie, a potem pan Makarski wystąpi o jeszcze dwa lata, by można tam jeszcze wywozić śmieci. Jeżeli macie państwo zapewnione pieniądze i zdążyście, to będzie dobrze, a jak nie, to będzie problem dla gminy, bo za trzy lata też będzie się nam kończyć pozwolenie na użytkowanie składowiska w Kraśniku – powiedziała radna Kamińska.

- Każę nam pan domyślać się, że bardzo dobrze będzie i że będzie szampan na 1 stycznia 2012. Wspomniał pan, że w Słajsinie grozi zamknięciem i wtedy będą rozwżone śmieci po pozostałych gminach. My mamy pozwolenie do 2009 r., później zamykamy lub jeśli dostaniemy pozwolenie, to jeszcze na dwa lata. A co się stanie, jeśli będziecie mieć poślizg u siebie w Związku, np. marszałek nie ogłosi konkursu? Czy się nie zapętlimy z sytuacją i w 2012 roku mamy Włochy i śmieci na ulicy?

Prezes Związku uspokoił radnych, że w ostateczności Drawsko podjęło w kwietniu tego roku decyzję, by z gmin z terenu Związku przyjmować śmieci.

Póki co zakończyło się na zapewnieniach ze strony prezesa, że wszystko ułoży się pomyślnie dla mieszkańców gminy Węgorzynie. Radnym pozostała jednak niepewność, bowiem wiele już zapewnień ze strony Związku padało i na zapewnieniach się kończyło. Niebawem przekonamy się, czy nasz rząd tym razem zdążył i czy Związek dotacje otrzyma, bo jak nie – zamiast Japonii gminy będące w Związku będą mieć Włochy ze śmieci na ulicach. mm



UWAGA! STRAŻ MIEJSKA w RESKU

PRZYPOMINA WSZYSTKIM WŁAŚCICIELOM
NIERUCHOMOŚCI

O OBOWIĄZKU:

- Uprzątnięcia błota, śniegu, lodu i innych zanieczyszczeń z chodników położonych wzdłuż nieruchomości, przy czym za taki chodnik uznaje się wydzieloną część drogi publicznej służącą dla ruchu pieszego, położoną bezpośrednio przy granicy nieruchomości.

Podstawa prawna: - § 4 ust.10 Regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie Gminy Resko Uchwała Rady Miejskiej w Resku nr XXXXIII z dnia 27.04.1996 r.

Jednocześnie informuję, że nie stosowanie się do w/w przepisu zagrożone jest karą: - grzywny (do 1500 złotych),

a wszystkie osoby, które doznały uszczerbku na zdrowiu (np. zwichnięcia, złamania kończyn itp.) w związku z zaniedbaniem obowiązków przez właściciela nieruchomości, mają prawo domagać się od niego odszkodowania.

Komendant
Straży Miejskiej
w Resku

FIRMA TRANSPORTOWO-HANDLOWA
"ANDREAS" Andrzej Adamów

WAPNO MAGNEZOWE - DOLOMIT
EK, ŻWIR

IA KWIATOWA



Spokojna 3, tel. (091) 397 50 94, 0 502 079 240

Sport powiatowy - sukcesy bez dyskusji, i dotacji?

(POWIAT). Sesja przedbudżetowa miała być dobrą okazją do zawiązania dyskusji dotyczącej finansowania sportu w przyszłym roku. Mimo wystąpienia dyrektora Wydziału Polityki Społecznej oraz prezentacji multimedialnej obrazującej zarówno wydarzenia sportowe, sukcesy jak i wydatki – radni nie podjęli dyskusji w tym względzie.

Od bieżącego roku wszystkie środki finansowe, jakie zostały przyznane na sport, były w dyspozycji Wydziału Polityki Społecznej. To on miał finansować całą działalność sportową na terenie powiatu. Wcześniej środki te były podzielone pomiędzy dwa wydziały: Edukacji, który zajmował się sportem szkolnym i Polityki Społecznej, który zajmował się finansowaniem pozostałej działalności sportowej i rekreacji. Jak poinformował dyrektor Wydziału Polityki Społecznej, z całości ogólnej puli środków około 65 proc. (53 tys. zł) idzie na sport szkolny. W tym roku w jego ramach zorganizowano 45 im-

prez. W budżecie na sport było przyznanych 71 tys. zł. Ta kwota okazała się zbyt mała, dlatego dodatkowo z innych środków zostało przesuniętych 7 tys. zł. Najwięcej pieniędzy przyznanych na sport szkolny, bo aż 50 proc., pochłania transport. Ten z kolei jest konieczny, bowiem jest dużo zawodów rangi ponadpowiatowej, tzw. regionalnych i wojewódzkich, w których powiat jest zobowiązany uczestniczyć, zgodnie z wytycznymi władz wojewódzkich. Już od wielu lat wszelkie wyjazdy finansuje jedynie powiat.

- To w pewnym sensie wiąże nam ręce i nie pozwala czynić innych wydatków. Koszty transportu będą rosły. Wyjazdów jest coraz więcej, bo jak się okazuje nasi sportowcy są coraz lepsi i biorą udział w coraz większej ilości zawodów. Chcąc zniwelować koszty transportu, w dobrej współpracy z województwem, wiele zawodów rangi ponadpowiatowej było organizowanych w powiecie łobeskim. Było ich 16, z tego dwa to finały województwie. Żaden powiat nie zorganizował w tym roku tylu zawodów tej rangi na swoim terenie, co powiat łobeski. Władze



wojewódzkie zaczęły doceniać osiągnięcia naszego powiatu w sporcie. Chciałem zaapelować do państwa radnych, abyście zwrócili na to uwagę, że koszty funkcjonowania sportu wzrastają, ale i osiągnięcia naszych sportowców są coraz lepsze. Apeluje, abyśmy nie zaprzepaścili tej szansy, by przynajmniej utrzymać ten sport na tym poziomie, na jakim jest. Chciałoby się, aby go nie tylko utrzymywać, ale i iść do przodu. Trzeba jednak, aby środki przyznane w budżecie powiatu były adekwatne do potrzeb. Pan starosta powiedział, że dołożył 10 tys. zł. To jest nie tak. Pan starosta myślał o 70. tys. zł przyznanych w starym budżecie, a my już wykorzystujemy 78 tys. zł w tym roku i jeszcze musimy naciągać. Gdybyśmy otrzymali te 10 tys. jeszcze do wykorzystania, to byłibyśmy prawie że zadowoleni – powiedział w swoim wystąpieniu dyrektor wydziału.

Projekcja multimedialna prowa-

dzona przez Janusza Skrobińskiego, miała udowodnić, że środki są wydawane celowo, a imprez jest bardzo dużo. Pokaz miał również skłonić radnych do dyskusji na temat przyszłości sportu i jego finansowania w roku przyszłym. Tak się nie stało. Radni jakby zapomnieli, że następna sesja jest sesją budżetową, bądź uznali, że kwestia sportu i jego dotowania nie jest na tyle ważna, by przedłużyć w tym celu obrady. A może przemilczany problem przestaje nim być? To okaże się już podczas kolejnej sesji, gdy radni będą przydzielać pieniądze na rozwój sportu w powiecie łobeskim.

Właściwie jedynym zdaniem podsumowującym wystąpienie osób odpowiedzialnych za sport w Łobzie, była uwaga dyrektora ZDP w Łobzie Wiesława Bernackiego, który stwierdził: „tyle, co wydział miał w ciągu całego roku na sport, to ja wydałem na drogi w ciągu trzech dni”. mm

Zainteresowanych szpitalem nie było

(RESKO). Już podczas październikowego wspólnego posiedzenia komisji Rady Miejskiej w Resku radny powiatowy Zdzisław Trojga zapowiedział, że powiat będzie uczestniczyć w zakupie szpitala, nawet jeżeli żadna gmina nie będzie partycypować w kosztach wykupu nieruchomości szpitala. Kupnem na dziś zainteresowany jest powiat i gmina Resko.

- W pierwszym przetargu powiat łobeski nie będzie uczestniczył, będziemy uczestniczyć jedynie jako obserwatorzy. Natomiast będziemy brać udział w II przetargu, bądź w trzecim. W ostateczności szpital może być kupiony za kwotę 3,5 mln zł, nie hamując inwestycji, szczególnie w Resku – powiedział radny powiatowy Zdzisław Trojga.

Tak też się stało. W pierwszym

przetargu, który miał się odbyć w ostatnim dniu października, wicestarosta Ryszard Brodziński był jedynie obserwatorem.

Przetargu na szpital w Resku jednak nie było, bo zabrakło oferentów. Na ogłoszony przetarg przez zarząd powiatu stargardzkiego nie zgłosił się żaden zainteresowany do nabycia którejkolwiek z wystawionych nieruchomości.

- W ubiegłym tygodniu rozmawiałem ze starostą stargardzkim. Zarząd powiatu stargardzkiego nie wypracował jeszcze koncepcji, co do dalszego postępowania odnośnie tej nieruchomości. Myślę, że wkrótce jakieś stanowisko w tej sprawie zajmie – powiedział wicestarosta Ryszard Brodziński.

Przypominamy, że powiat stargardzki wycenił nieruchomość szpitala na 5 milionów zł. mm

TYMPOL OPONY
NOWE, BIEŻNIKOWANE I UŻYWANE

DO SAMOCHODÓW: OSOBOWYCH, DOSTAWCZYCH I CIĘŻAROWYCH
MASZYN BUDOWLANYCH I ROLNICZYCH ORAZ MOTOCYKLI

73-150 Łobez, ul. Waryńskiego 15
091 397 40 56, 0502 363 958

73-155 Węgorzyno, ul. Strzelecka
0602 585 204, 0509 772 054

73-210 Recz
ul. Kolejowa 50
095 765 61 52

SERWIS 24h

WULKANIZACJA

NOWOŚĆ!
pompowanie
kół azotem

e-mail: tympol@box43.pl
www.tympol.pl

Duża firma z kapitałem zagranicznym, działająca w branży rolno-spożywczej, do swojej siedziby na terenie woj. zachodniopomorskiego

poszukuje osoby na stanowisko GŁÓWNEJ KSIĘGOWEJ / GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO

Do obowiązków zatrudnionej osoby należeć będzie:

- prowadzenie pełnej księgowości spółki (zgodnie z ust. o rachunkowości),
- analiza i uzgodnienia kont księgowych,
- sporządzanie bilansów, analiz i raportów dla potrzeb Zarządu Spółki,
- naliczanie wynagrodzeń i ZUS,
- prowadzenie kasy gotówkowej,
- kontakt z urzędami i innymi jednostkami sprawozdawczymi.

Wymagania:

- praca na podobnym stanowisku – min. 2 lata,
- znajomość programu finansowego PC BIZNES Prestiż
- znajomość programów płacowo-kadrowych,
- dodatkowym atutem będzie znajomość języka angielskiego lub niemieckiego,

Firma oferuje atrakcyjne wynagrodzenie.

Zainteresowanych prosimy o przesłanie CV i listu motywacyjnego w ciągu 14 dni od ukazania się ogłoszenia na adres: tucz-dan@gazeta.pl

www.toyota.pl



Dobre nastawienie na jesień

Jesienne poruszenie w Serwisie Dobrych Cen

Chcesz w pełni cieszyć się jesienno-zimowymi podróżami? Dobrze przygotuj swoją Toyotę do jazdy w zmiennych warunkach drogowych, korzystając z Serwisu Dobrych Cen – specjalnego programu serwisowego dla aut po gwarancji. W jego ramach wykonamy 30 najważniejszych usług serwisowych w cenach niższych średnio o 20% od cen standardowych. Dodatkowo proponujemy duży

wyбір opon zimowych oraz zimowych akcesoriów w atrakcyjnych cenach. Serdecznie zapraszamy!



TODAY TOMORROW TOYOTA

SERWIS DOBRZYCH CEN

Zakres programu: wymiana oleju z filtrem, wymiana filtra powietrza, wymiana filtra paliwa, wymiana świec zapłonowych, wymiana pól i gumki wycieraczki, wymiana klocków i szpilek hamulcowych, diagnostyka i wymiana amortyzatorów oraz pomiar geometrii, wymiana akumulatora, wymiana elementów układu wydechowego, wymiana tarczy sprzęgła lub sprzęgła kompletnego, wymiana paska rozrządu. Program adresowany jest do użytkowników samochodów marki Toyota po gwarancji. Szczegóły u Dilerów Toyoty. Niniejsze ogłoszenie nie stanowi oferty w rozumieniu przepisów Kodeksu cywilnego.

Toyota Nowogard MK
ul. 3-go Maja 27b,
72-200 Nowogard
salon tel. 091 39 25 700
serwis tel. 091 39 25 702

nowogard mk

e-mail: 002@toyota.pl
www.toyotanowogard.pl



Zapraszamy do składania *życzeń okolicznościowych* na łamach naszego tygodnika.

POZNAJ MAGIĘ KAMIENIA

GALAXY

Kamieniarstwo
Sebastian Kurzyk
Resko ul. Chopina 12
tel. 502 684 373

Sprzedaż Ratalna

- ☛ Parapety od 100 zł/mb
- ☛ Obudowy kominków od 800 zł
- ☛ Piaskowiec od 70 zł/mkw.
- ☛ Płytki granitowe, BLATY
- ☛ Elementy elewacyjne, schody
- ☛ NAGROBKI od 1500 zł
- ☛ Renowacja nagrobków

TARTAK "PRZYTOŃ"

- Wieżby dachowe
- Krawędziaki
- Łaty i kontrłaty
- Drewniane wyposażenie ogrodów



Tel. 091 397 11 53 tel./fax 091 397 14 64



Collegium Balticum
Szczecińska Szkoła Wyższa

Studia stacjonarne, niestacjonarne

PEDAGOGIKA
POLITOLOGIA
FILOLOGIA



DOŁĄCZ DO NAJLEPSZYCH!

NOWOŚĆ!

Psychologia społeczna w edukacji

1 Studia podyplomowe!

MIEJSCE

W RANKINGU RZECZPOSPOLITEJ I PERSPEKTYW
WŚRÓD NIEPUBLICZNYCH SZKÓŁ LICENCJACKICH

tel.: /091/ 48 38 161, www.cb.szczecin.pl

ul. Mieszka I 61 c, Szczecin



Stargardinum
Stargardzka Szkoła Wyższa

PIERWSZA
STARGARDZKA
WYŻSZA UCZELNIA

EKONOMIA
INFORMATYKA
DZIENNIKARSTWO
I KOMUNIKACJA SPOŁECZNA

Nie czekaj! Rekrutacja trwa!

ul. Kazimierza Wielkiego 17
Stargard Szczeciński

Zadzwoń: /091/ 577 23 07

www.stargardinum.pl

Podatek rolny uchwalony na 43 zł

(WĘGORZYNO). Radni podczas obrad uchwalili nowy podatek rolny w wysokości 43 zł, to jest o 2 zł poniżej proponowanej wysokości w projekcie uchwały przedstawionym przez burmistrz Węgorzyna.

O obniżeniu podatku do wysokości 43 zł za 1 q zawnioskowały komisje.

Z tą kwotą nie zgodził się radny Heronim Cierpisz

– Skąd GUS określa nam takie stawki, skoro niedawno czytałem w „Wieściach rolniczych”, że na terenie naszego województwa stawka nie jest większa jak 33 zł za 1 q. Znany jest temat sytuacji rolników i wnioskuję, by pozostawić podatek na poziomie, jaki był w ubiegłym roku – powiedział.

Z tym wnioskiem z kolei nie zgodziła się burmistrz Węgorzyna Grażyna Karpowicz.

- Wnioskuję, aby nie obniżać podatku, który już komisja obniżyła w stosunku do propozycji burmistrza i pozostawić go na poziomie 43 zł. Jest to jeden z głównych dochodów własnych gminy i kolejna obniżka spowoduje, że zaplanowane w budżecie dochody na przyszły rok będą o wiele niższe. W pierwszym kwartale przyszłego roku ma wejść Program Rozwoju Obszarów Wiejskich i, jeśli będziemy chcieli wejść na obszary wiejskie z różnymi zadaniami, będziemy musieli zabezpieczyć środki własne. Jeśli nie będziemy mieli środków własnych, to się pożegnajmy, by do PROW-u zgłosić minimum 6 sołectw; z pewnością nie wszystkie. Ale jeśli będziecie państwo zmniejszać podatki, to nie wiem czy nas będzie stać, by

choć dwa wnioski złożyć. Jesteśmy już niemal gotowi do składania wniosków, a sami państwo wiecie, ile jest potrzeb na terenie gminy. Podatek rolny w stosunku do innych gmin, nie jest wysoki. Gmina rolnicza Radowo Małe ma większy podatek niż my. Im mniejszy podatek rolny, tym mniejsza subwencja z Ministerstwa Finansów, podwójnie wtedy budżet gminy traci – argumentowała burmistrz.

- Nas rolników nikt nigdy nie wspierał. Zauważcie dwa lata – zero, kredyt proszę bardzo mogę wziąć – starał się bronić swojego stanowiska radny.

Na tę uwagę zareagowała burmistrz.

- Pan jest rolnikiem, rozumiem, że broni pan również swojego interesu, ale proszę zwrócić uwagę, że rolnicy do swojej działalności otrzymują dopłaty z Unii, proszę się teraz porównać do przedsiębiorców, którzy muszą płacić podatki, a nie mają żadnych dotacji. Przedsiębiorcom nie obniżamy podatków, natomiast rolnikom od lat obniżamy, bo tak jest przyjęte. I tak jest ten podatek niższy od średniej GUS-owskiej. Nie możemy go jeszcze bardziej obniżać – dodała wóldarz gminy.

Po tej krótkiej dyskusji radni przegłosowali wniosek komisji ustalając podatek rolny na 2009 r. w wysokości 43 zł za 1 q. mm

Gaz dla OSP Zwierzynek

(WĘGORZYNO). Radni przyznali kwotę 27 tys. zł na wykonanie zadania OSP Zwierzynek

- Proponuję zwiększyć wydatki na wykonanie instalacji gazowej dla OSP Zwierzynek. Mamy już oferty złożone: jedna na wykonanie ogrzewania gazowego OSP Zwierzynek, są już tak wyśrubowane oferty, pościnaliśmy co mogliśmy. Jeśli w budżecie na ten cel będzie 21 tys. zł, jak proponuje komisja, to zabraknie nam 6 tys. zł, by zakończyć zadanie OSP Zwierzynek.

Przetarg na drogę został rozstrzygnięty umowa podpisana, inwestor wchodzi. Dzisiaj wyliczył pan Idzik z panią skarbnik, mam nadzieję, że się już nie pomylił. Jeszcze dzisiaj trwały rozmowy z panem, który robił OSP Zwierzynek, bo pozostałe oferty są bardzo drogie, liczymy na to, że on wejdzie – powiedziała podczas sesji Rady Miasta burmistrz Węgorzyna Grażyna Karpowicz.

Radni miejscy jednogłośnie przychylił się do apelu burmistrz, by zadanie związane z remizą w Zwierzynku zamknąć jeszcze w tym roku. mm

Najlepsi w Polsce



(ŁOBEZ-WARSZAWA). W Dniu Pracownika Socjalnego Maria Wall, Elwira Włodarz oraz Jarosław Namaczyński otrzymali nagrodę specjalną Ministra Pracy i Polityki Społecznej za wybitne, nowatorskie rozwiązania w zakresie pomocy społecznej. Uroczystość odbyła się w Starej Pomarańczarni w Łazienkach Królewskich w Warszawie.

21 listopada Centrum Integracji Społecznej „Od Nowa” w Łobzie otrzymał List Gratulacyjny z Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej w uznaniu osiągnięć w dziedzinie pomocy społecznej. W liście, z upoważnienia Ministra, sekretarz stanu Jarosław Duda napisał m.in.: „Działalność Państwa, nowatorskie metody pracy na rzecz reintegracji zawodowej i społecznej osób długotrwale bezrobotnych, aktywizacja społeczności lokalnej, promowanie idei partnerstw lokalnych, dobrze służą ideom nowoczesnej pomocy społecznej. Wysoko oceniam osobiste zaangażowanie Państwa i twórcze podejście do rozwiązywania problemów społecznych.”

W Dniu Pracownika Socjalnego minister tradycyjnie przyznaje nagrody i wyróżnienia za wybitne, nowatorskie rozwiązania w pomocy społecznej.

W bieżącym roku zgłoszono ogólnie 180 wniosków o nagrody za wybitne i nowatorskie rozwiązania w zakresie pomocy społecznej, w tym 88 wniosków o przyznanie nagrody w kategorii indywidualnej i 92 wnioski w kategorii zespołowej. W tym roku Minister Pracy i Polityki Społecznej przyznał 18 nagród pieniężnych, w tym: 9 nagród indywidualnych, 9 nagród zespołowych oraz 12 wyróżnień w formie listów gratulacyjnych na wszystkie instytucje w Polsce działające w zakresie pomocy społecznej.

Centrum Integracji Społecznej

„Od Nowa” otrzymało List Gratulacyjny oraz nagrodę za wybitne, nowatorskie działania na rzecz reintegracji zawodowej i społecznej. Jak napisano w uzasadnieniu przyznania nagrody, niezwykle ważnym zadaniem realizowanym i propagowanym przez CIS, jako jednostki Stowarzyszenia „Współistnienie” z siedzibą w Resku, jest „zmiana postaw życiowych uczestników, kształtowanie w społeczeństwie postaw akceptacji, zrozumienia, tolerancji i szacunku dla osób z grup szczególnego ryzyka, które mają trudności z przystosowaniem się do życia w społeczeństwie i pełnienia aktywnie ról społecznych”. Dalej w uzasadnieniu napisano: „Kompleksowe działania prowadzone przez CIS „Od Nowa” zmierzają do zapewnienia jego uczestnikom pomocy w uzyskaniu bezpieczeństwa socjalnego przy zastosowaniu oddziaływań profilaktycznych, aktywizacji zawodowej oraz wsparcia w rozwoju osobistym”.

- W połowie listopada komisja ministerstwa zebrała się i przyznała nam nagrodę. Szczególnie podkreślano niespotykane nigdzie indziej partnerstwo lokalne. Od decyzji wielu instytucji zależał nasz sukces. Ta nagroda z kolei pozwala mi sięgnąć po kolejne 900 tys. zł, te pieniądze z kolei powędrują do gmin. Od nas wiceminister otrzymał figurkę anioła – to dla ministra pracy, tam pracują nasze „anioły”, które przekazują nam pieniądze na działalność. O działaniach ministerstwa mamy dobre zdanie. Byliśmy również u wiceminister Czesławy Ostrowskiej. Przekazaliśmy jej prezentację naszego CIS-u i zaprosiliśmy do Łobza w przyszłym roku – powiedział Jarosław Namaczyński.

CIS znalazł się wśród dziesiątki najlepszych instytucji w Polsce, które za swoją pracę otrzymały wyróżnienia i nagrodę w wysokości 9 tys. zł. Gratulujemy. mm

Benefis Bogumiła Winiarskiego

Jestem miętki – jak mówi Kaziu Malicki

(ŁOBEZ) Nie tak łatwo jest odejść, jak robi się tak wiele – taki wniosek można wyciągnąć z kolejnego żegnania się z dyrygenturą Bogumiła Winiarskiego, kapelmistrza Łobeskiej Orkiestry Dętej. Kolejnego, gdyż niedawno pisaliśmy o jego żegnaniu się z węgorszyńskim Chórem Kantylena. Teraz przyszedł czas na pożegnanie z orkiestrą.

Benefis odbył się w minioną sobotę, 29 listopada br. Pan Bogumił Winiarski to – jak powiedział jeden z gości – człowiek instytucja. Zasiadł na honorowym miejscu, pośrodku licznie zgromadzonych gości. I rozpoczął się benefis.

Prowadził go Janusz Zarecki, jak zwykle ze swadą i dowcipem. Najpierw przybliżył nam sylwetkę pana Bogusława Winiarskiego. Okazało się, że przygodę z muzyką rozpoczął w wojsku i tam ją kontynuował, już jako dyrygent Orkiestry Reprezentacyjnej Pomorskiego Okręgu Wojskowego w Koszalinie. Prowadził chór podchorążych „Frontowe Drogi”, o czym przypomniało czterech kolegów, już emerytów, którzy przyjechali na benefis.

- Śpiewaliśmy w Kołobrzegu – przypomniał jeden z nich.

Prowadzący dozwolił opowieści o Mistrzu, co jakiś czas zapraszając i przedstawiając kolejnych ludzi, którzy pracowali „pod batutą” Bogusława Winiarskiego lub współpracowali z nim. Z Dani nadeszły życzenia od Krzysztofa Malickiego. Z Płotów od tamtejszej orkiestry, ze Szczecina - życzenia napisane wierszem - od Leszka Kurpiewskiego, także z zaprzyjaźnionego z Łobzem niemieckiego Grimen.

Z Węgorszyzna przyjechał Chór Kantylena i – nie wiadomo, czy nie ostatni raz – zaśpiewał pod dyrekcją Mistrza. Wzruszająco zabrzmiały „Ojczyście kwiaty”. Podobnie może być z pożegnaniem orkiestry, bo dyr. Łobeskiego Domu Kultury Dariusz



Ledzion już przekazał Mistrzowi batutę z prośbą o otwarcie przyszłorocznego XV Przeglądu Orkiestr Dętych w Łobzie.

Po seniorach – młode pokolenie; pięcioro młodych adeptów zagrało gamę C dur. - Żeby zagrać poprawnie tę gamę, trzeba uczyć się rok czasu, a żeby orkiestra zagrała marsza, musi ćwiczyć dwa lata. - powie później płk Franciszek Suwała, były komendant średniej wojskowej szkoły muzycznej w Gdańsku, chcąc uświadomić ogrom pracy, jaką trzeba wykonać z młodzieżą, by grać muzykę. - Boguś jest człowiekiem instytucją. Trzeba być maniakami kultury, by ją przez tyle lat uprawiać. Społeczna wartość takich osiągnięć polega na tym, że ci którzy uczyli się muzyki, będą chcieli uczyć jej swoje dzieci. - dodał.

Chyba wyraźnie urzeczony tym benefisem Wiesław Lewoc, wicedy-

rektor Zamku w Szczecinie, wyrecytował benefisantowi wiersz Baczynskiego „Wybór”.

Nie mogło zabraknąć Kapeli Podwórkowej „Smoki”, która uraczyła nas, prawie że dixilandowymi w brzmieniu, piosenkami. A jakże, Mistrz przyznał – wszyscy wychowaliśmy się na dixilandzie.

Sporą dawkę humoru zaserwowała nam para młodych adeptów sztuki kabaretowej, z teatru Amatea pani Joanny Pietrzyk. Naprawdę, można było się uśmieć.

- Chciał być marynarzem. Jest żeglarzem wód śródlądowych, wędkarzem, szachistą. - wyliczał w przerywnikach zainteresowania benefisanta Janusz Zarecki.

- Muzyka jest jak matematyka. Kształtuje pamięć, cierpliwość, uczy pracy w zespole. - mówił, zamiast o sobie, o tworzywie swojej pracy Bogumił Winiarski.

- Gdy miałem 10 lat, zakradałem się i słuchałem orkiestry, gdy prowadził ją pan Bogusław. - wspominał kpt. Jarosław Michałko. Dzisiaj on zastąpił Mistrza i prowadzi tę reprezentacyjną w Szczecinie.

Życzenia złożyli: w imieniu Powiatu Marek Kubacki, Ryszard Sola, Teresa Łań, w imieniu Gminy – Elżbieta Kobiółka, Bogdan Górecki i Monika Jarzębska, dyr. biblioteki Eugeniusz Szymoniak (- Dzięki panu ludzie osiągają poczucie wartości i... radość – powiedział), Teresa Zienkiewicz, kapelmistrzowie zaprzyjaźnionych orkiestr z Malechowa, Świdwina, Sławna, Gryfina, pracownicy domu kultury, a po nich już wszyscy, ustawiając się w długiej kolejce.

- Jestem miętki – jak mówi Kaziu Malicki - powiedział wzruszony Bogumił Winiarski. - Dziękuję, dziękuję, dziękuję. KAR



Kazimierz Zięba - ścieżki mojego życia

Okres międzywojenny

W uzupełnieniu części I chcę powiedzieć, że moja mama pochodzi z rodziny Jacynów, która z terenów zaboru carskiego, podobnie jak innych 50 tys. rodzin polskich, została zesłana w głąb Syberii. Byli to mieszczaństwo i drobna szlachta, którzy w czasie powstania listopadowego dawali liczne dowody swego patriotyzmu.

Wracam do tematu. Otóż po roku 1930 znalazłem się wraz z rodziną w Łucku. Rodzice wynajęli mieszkanie na przedmieściu Łucka zwanym „Krasne”, przy ul. Mechanicznej 7. Właścicielem był Żyd o nazwisku Gerelent. Pamiętam okres, gdy znalazłem się w przedszkolu. Na zdjęciu siedzę w drugiej ławce z brzegu po lewej, z kokardą przy wózeczku z lalką, w tylnej ławce za mną również z kokardą jest moja siostra Czesia. W przedszkolu uczono nas piosenek o żabce, rybce i inne oraz wierszyki, które do dziś pamiętam. Zwracano szczególnie uwagę na wychowanie patriotyczne. Chorowałem, leżałem w szpitalu we Lwowie. Po wyzdrowieniu przyjechała rodzina i poszliśmy oglądać Panoramę Raclawicką. Była w naturalnym terenie. Widzowie stali na naturalnej górze, a w dole na łące były przedstawione walki pod Raclawicami. Pamiętam, że spadła mi piłka i potoczyła się w dół dość daleko. Obsługa Panoramy przyniosła mi piłkę na górę. Tę Panoramę oglądałem również we Wrocławiu. Również była ładnie urządzona, ale w pomieszczeniu, jak rotunda. Nie tak bardzo odtwarzała walki w naturze.

Mając 6 lat poszedłem do I klasy Szkoły Powszechnej Nr 4 na „Krasnym”. Niektórzy mówili, że jest to szkoła ukraińska, ponieważ uczyło się w niej część dzieci ukraińskich. Rano lekcje rozpoczynano modlitwą. Wszyscy wstawali, pacierz mówili Polacy, po skończonej pol-

skiej modlitwie Polacy stali, a pacierz mówiły dzieci ukraińskie po swojemu. Na lekcje religii do dzieci polskich przychodził ksiądz, a do dzieci ukraińskich w innym pomieszczeniu pop. Bawiliśmy się razem, wszyscy Polacy, Ukraińcy oraz dzieci innej narodowości. Nie słyszałem, aby były jakieś antagonizmy, wyzwiska czy bójki.

Rodzice zapisali mnie do „Wilczków”. Kupili mundurki harcerski, czapkę, przy mundurku nosiłem głowę „Wilczka”. Byłem bardzo dumny. Uczęszczałem do szkoły na zbiórki, gdzie bawiliśmy się oraz słuchaliśmy opowiadań przybyłych weteranów walk o niepodległą Polskę. Uczono nas piosenek. Było bardzo fajnie. Następnie trafiłem do zuchów. Miałem chustę i czapkę. Było jeszcze ciekawiej i atrakcyjniej jak u „Wilczków”. W okresie wakacji pojechaliśmy do wsi Bożkiewicze (wieś położona między Łuckiem i Kostopolem), gdzie większość mieszkańców stanowili Ukraińcy. Komendantem posterunku w Bożkiewiczach był mój chrzestny Wojciech Żuchowski. Z żoną mieszkali w drugiej części domu posterunku policji. Po wojnie zamieszkali w Mielcu. Odwiedziłem ich z żoną i dziećmi. Chrzestny opowiadał mi, że po agresji sowieckiej musiał się ukrywać. Ukraińcy widząc, że będzie miał trudności w dalszym ukrywaniu się, zorganizowali wywiezienie swego komendanta. Załadowali furę słomą i tam umieścili Żuchowskiego. Mimo licznych kontroli dowieźli chrzestnego do najbliższego miasta i przekazali w środowisko polskie. Dzięki temu chrzestny przeżył wojnę. Świadczy to o tym, że nie wszyscy Ukraińcy byli nacjonalistami. Moi chrzestni już dawno nie żyją. Przedstawiam zdjęcie posterunku policji w Bożkiewiczach z naszą rodziną. Na drugim chrzestny siedzi z nami pod krzyżem przydrożnym.

Ojciec pracował, jeździł służbowo do innych miast. Zawsze przy-



woził mi pocztówki i zdjęcia. Miałem ich wiele. Pozostało parę, między innymi Uniwersytet Jagielloński w Krakowie, Kopiec Kościuszki czy trumna J. Piłsudskiego na Wawelu. Mama była w domu, dbała o porządek, gotowała potrawy i dużo czasu spędzała w przydomowym ogródku pełnym kwiatów. Lubiła kwiaty. To mi się też chyba udzieliło. Bardzo często przychodzili do nas goście lub my uczestniczyliśmy w gościnie. Byli to koledzy z rodziną, przyjaciele sąsiadów lub z pracy ojca. Wielu z tych rodzin, tj. matki z dziećmi, podobnie jak my, byli z nami na Syberii. Pamiętam ich z nazwiska: Marcinkowskich, Olszewskich, Stankiewiczów.

Byłem również z rodziną w czasie wakacji u stryja Franka w Skrzyszowie. Już w Rapczycach, na stacji kolejowej, zauważyłem twarze znajomych, którzy w kobiałkach wielkości połowy kubka, zrobionych z kory brzozy, sprzedawali przez okna wagonu poziomeki zbierane w lesie razem z kobiałką. Podczas pobytu w Skrzyszowie stwierdziliśmy, że nic się nie zmieniło. Chałupki jak przedtem, drogi gliniane. Po deszczu glina grubo przyklejała się do podeszwy. Potem z jednego buta odpadła i byłeś kulawy. Prądu wioska nie miała ani też szkoły, kościo-

ła czy cmentarza. Wszystko było w Ostrowiek. Dębicy. Stryjek w swym domku miał sklep spożywczy. Mieszkańcy nie mieli pieniędzy, przynosili więc jajka. Stryjek ważył, przeliczał na pieniądze i za tą wartość dawał inny towar np. cukier, mąkę itp. Była tam w lesie, zwanym Pustkowie, zagrodzona siatką, fabryka amunicji.

Będąc w II klasie przystąpiłem do I Komunii Św. Na zdjęciu stoję tu na moście Krasickiego w Łucku razem z moim kolegą Gruzinem Bogdanem Zupinas-Zupinadze. Będąc na przedmieściu Łucka razem z siostrą prawie codziennie chodziliśmy do pobliskiej wioski na świeże mleko (cieple z pianką). Chodziłem z rodzicami na łąki, zrywaliśmy kaczeńce, a siostra robiła wianki. Na stawach obok nich było pełno tataraków. Przynosiliśmy je do domu, zapach jeszcze do dziś czuję. Jeździliśmy rowerami z ojcem kąpać się w rzece Styr. Widziałem jak chłopcy przepasani pasami, idąc brzegiem, ciągnęli linami barkę z towarami. Barkę ciągnęli pod prąd wody.

W Łucku było bardzo dużo wojska. Jak była defilada na Święto Niepodległości 11 listopada, to przez kilka godzin ciągnęły kolumny piechoty, kawalerii, ułanów, artylerii i wozów opancerzonych. Artyleria była konna. Działo ciągnęły konie, a obsługa szła pieszo za armatą. Były pokazy samolotowe na lotnisku. Odwiedzaliśmy cmentarz poległych żołnierzy w walkach z ruskimi. Cmentarz w Łucku był ogromny. Jednakowe krzyże i tabliczki. Byli to przeważnie młodzi chłopcy.

Na wakacje jeździliśmy do Dubna odwiedzić ciocię Antosię. Miała dwie córki, starszą Jankę (instruktor harcerski) i Krystynę w moim wieku. Na następne wakacje rodzice wysłali nas na kolonie do Klewania. Miasteczko nieduże ale stare.



(cz. II)

Mieszkaliśmy w szkole, która była częścią zamku. Był ładny kościół. Zwiedzaliśmy więzienie. Więźniowie pracowali w więziennych warsztatach stolarskim i rymarskim. Robili uprzęż dla koni, sandały, paski, portfele itp.

W roku 1939 ukończyłem klasę III i po wakacjach miałem iść do kl. IV. Wakacje były skromne. Krążyły pogłoski, że będzie wojna. W lipcu przeniesiono mnie z zuchów do 18 drużyny harcerek, która działała przy szkole nr 8 w centrum miasta. Odbywałem dość duże odległości na zbiórki. Tu organizowano podchody, zabawy i śpiewy. W rodzinie jednak panowała psychoza wojenna. W radiu ciągle mówiono o stanie przygotowań; zbierania darów na zakup karabinów maszynowych, ich przekazywanie uroczyste dla wojska.

Pierwszego września, kiedy przygotowywałem się, by iść do szkoły, słyszałem komunikat w radiu o wojnie. Co jakiś czas nadawano: „Uwaga, uwaga nadchodzi”. Ojca mało widziałem, ciągle był zajęty. Kopaliśmy schron w sadzie u państwa Łukomskich, którzy mieszkali naprzeciw nas. Tam się chroniliśmy w czasie nalotów. W pierwszych dniach wojny Niemcy bombardowali lotnisko, koszarę wojskowe i inne ważne obiekty. Mówili, że pomagają im w rozpoznaniu kolonie niemieckie, jakie były w pobliżu miasta. Ojciec w obawie przed represjami nacjonalistów kazał nam zmienić miejsce zamieszkania. Załatwił, że pojechalibyśmy do Kołek transportem rzeczonym. W kilka dni po rozpoczęciu wojny popłynęliśmy statkiem do miasteczka Kołki. Tam zamieszkaliśmy u restauratora. Domek był piętrowy, na dole była restauracja, na górze mieszkał właściciel, a drugą część zajmowali my. Stołowaliśmy się w restauracji. Skończyły się nam pieniądze. Nie byliśmy zamożni. Nie mieliśmy odzieży, zabraliśmy tylko walizkę z bielizną. Mama postanowiła wrócić do Łucka. 16 września 1939 r., tą samą drogą rzeczną, płynęliśmy do domu. Nazajutrz płynąc rzeką blisko miejscowości (nie pamiętam jakich) usłyszeliśmy strzelaninę z karabinów. Potem zobaczyliśmy na łące w pobliżu rzeki uciekających dwóch żołnierzy. Statek nasz zatrzymał się i zabrał uciekinierów na pokład. Żołnierze opowiadali, że wycofywali się przed naporem niemieckim i pociągiem wracali na tereny wschodnie Polski. Dojeżdżając do jakiejś miejscowości Ukraińcy i Żydzi z czerwonymi opaskami oraz

żołnierze radzieccy okrążyli pociąg żądając poddania się. Polacy otworzyli ogień; uciekli komu się udało. To już była agresja radziecka na Polskę. Daliśmy tym żołnierzom ubrania cywilne i zostali wpisani w poczet pasażerów. Niedługo potem podjechało NKWD, zatrzymali statek sprawdzając, czy nie zabraliśmy żołnierzy polskich. Nic nie wykryli. Zarządzili opuszczenie polskiej bandery i wciągnięcie flagi czerwonej. Nie było płótna czerwonego, więc jedna pani wysypała pierze z poduszki, a powłokę zbliżoną kolorem do czerwonej wciągnięto na maszt. Dopłynęliśmy do Łucka. Okazało się, że nasze wszystkie rzeczy ojciec trzymał furmankami wysłał do Kołek. Do Kołek furmanki nie dojechały. W czasie natarcia sowieckiego zostały rozgrabione. Od tego czasu ojca więcej nie widzieliśmy. O tym, że ojciec rzeczy nasze wysłał furmankami dowiedzieliśmy się od sąsiadki. Nie mieliśmy poza łózkami na czym spać, ani w co się ubrać. Dotarła do nas wiadomość, że nasze rzeczy zostały rozgrabione w Kiwercu koło Łucka. Podano też nazwisko - Orłowski, który nagrał najwięcej. Mama pojechała do Kiwerc do pana Orłowskiego. Pokazał jej stodołę, w której obok innych znalazła nasze rzeczy, pościel i część ubrań. Przywiozła w węzełku. Pan Orłowski ostrzegł mamę, żeby więcej nie przyjeżdżała, bo spuścił psy i stąd nie wyjdzie.

Później w naszym mieszkaniu zamieszkał radziecki oficer z żoną i dzieckiem. Mamę, siostrę i mnie przeniesiono do kuchni. Mieliśmy jedno łóżko, gdyż na inne nie mieliśmy pościeli. Spaliśmy w nim we troje. Nie mieliśmy co jeść, pieniędzy, ani ubrań i pościeli. Mama chodziła do pobliskiej wsi kopać ziemniaki, otrzymywała jedno wiadro ziemniaków za dzień pracy. Ziemniaki mieliśmy wysypane pod łóżkiem.

Tak dotrwalibyśmy do 13 kwietnia 1940 r., kiedy to rankiem usłyszeliśmy walenie kolbami w drzwi. Było to NKWD. Powiedzieli, że jedziemy do męża. Dziwili się, że nic nie mamy. Kazali brać wszystko, krzesła, stolnicę do ciasta, lampę itp. Lampę z naftą inny enkawudzista rzucił i rozbił o słup na stacji kolejowej w Łucku. Załadowali nas i kilkadziesiąt osób do jednego wagonu. Były pryzce na górze, więc ludzie spali i siedzieli. Okna były zakratowane, a drzwi zamknięte na kłódkę. Powieziono nas w nieznanym kierunku. Cdn.

Kazimierz Zięba

Drogi ze zgrzytem w tle

(POWIAT). 20 listopada w starostwie powiatowym w Łobzie miała miejsce sesja nadzwyczajna, podczas której radni podjęli uchwałę w sprawie przedsięwzięcia pod nazwą „Remont nawierzchni bitumicznej i remont nawierzchni chodników na drodze powiatowej (...) Meszne – Łobez, na odcinku ul. Spokojnej w Łobzie wraz z remontem zjazdów i parkingów realizowane w ramach Narodowego programu Dróg Lokalnych 2008-2011”.

Tym samym radni postanowili zabezpieczyć na ten cel środki finansowe w przyszłorocznym budżecie w wysokości co najmniej 50 proc. kosztów wykonania zadania. Po podjęciu uchwały starostwo będzie miało możliwość złożenia wniosku o dofinansowanie do Narodowego Programu Dróg Lokalnych 2008-2011.

W tym samym dniu podjęto również uchwałę dotyczącą remontu drogi na odcinku Mołdawin - Maliniec, która planowana jest do realizacji również z programu Narodowego programu Dróg Lokalnych 2008-2011. Podobnie jak w przypadku ul. Spokojnej, tak i tutaj powiat zabezpieczył w uchwale budżetowej na rok przyszły środki na wykonania minimum 50 proc. zadania.

Wydawałoby się, że zadanie dotyczące ulicy Spokojnej jest niejako odpowiedzią na apel radnych miejskich, którzy podczas październikowej sesji apelowali o jej remont. Wówczas to radna Krystyna Bogucka powiedziała:

– Bezwzględnie należy wyegzekwować od Zarządu Dróg Powiatowych remont nawierzchni drogi, chodników oraz wykonania parkingów przy ul. Spokojnej. Trzeba nieustannie domagać się tego od Powiatu. Rozważyć należy także moż-

liwość zawarcia porozumienia na wspólne wykonanie zadania – powiedziała.

Wówczas też Marian Kozioryński zauważył, że wniosek ten cały czas przekazywany jest do Zarządu Dróg Powiatowych.

- Jest to droga powiatowa. Nie możemy ciągle podejmować się prac za inne zarządy, bo nie zdążymy wykonać własnych zadań na drogach gminnych – mówił.

Wówczas też radna Krystyna Bogucka zwróciła się do przewodniczącego rady powiatu Marka Kubackiego, goszczącego na obradach rady miejskiej, aby powiat w swoim budżecie na rok 2009 zabezpieczył środki na remont nawierzchni i chodników przy ul. Spokojnej i Okopowej. Zadania te można wykonać w porozumieniu z gminą.

Przewodniczący rady powiatu zauważył, że powiat otwarty jest na wszelkiego rodzaju propozycje i zaprosił przedstawicieli gminy do rozmów w tych tematach.

Póki co rozmów nie ma. Odbyła się kolejna sesja rady powiatu, na której nie było nikogo z urzędu miejskiego i rady miasta. Współpraca jak na razie odbywa się przy pomocy wysyłania pism z jednej instytucji do drugiej i sygnalizowania o zapotrzebowaniach w bieżących remontach dróg i chodników.

Gdyby jednak czasami w obradach rady powiatu uczestniczyli przedstawiciele miasta, dowiedzieliby, że ulica Spokojna już w ubiegłym roku była w planach remontów dróg, w związku jednak z innymi wydatkami jej realizacja została przesunięta. Obecnie pojawiły się możliwości finansowania zadania ze środków zewnętrznych, więc właśnie tę ulicę jako pierwszą włączono do zadania na rok przyszły. mm

PROFI CREDIT

POŻYCZKA
BEZ BIK
DO 75 ROKU ŻYCIA

TELEFON 691 649 716

**UTYLIZACJA
ETERNITU I PAPY**

**MATERIAŁY
BUDOWLANE**

Małgorzata Orłowska
Ul. Toruńska
78-500 Drawsko Pom.

Tel/fax 094 363 30 89

RATY!!!

**MATERIAŁY
BUDOWLANE**

- MATERIAŁY BUDOWLANE, ELEKTRYCZNE, SANITARNE, HYDRAULICZNE, ELEKTRONARZĘDZIA, POKRYCIA DACHOWE, MATERIAŁY METALOWE
- łożyska
- oleje
- paski klinowe
- filtry
- przewody hydrauliczne

P.P.T.H. "Nova" Dobra, ul. Bema 2 (przy poczcie) tel./fax (091) 39 14 055

Akwaria okazały się strzałem w dziesiątkę

Afrykańskie księżniczki w łobeskim gimnazjum

Pomysł na akwaria zrodził się w naszej szkole już dość dawno, ale oczywiście zawsze były większe i ważniejsze potrzeby. W sali biologicznej stało więc przez lata jedno marne, niedoinwestowane akwarium, które tylko z nazwy przypominało zbiornik akwarystyczny.

Aż wreszcie nadarzyła się okazja: napisaliśmy projekt unijny pod nazwą „Nie możemy godzić się na pelzanie, gdy czujemy, że możemy wzbic się wysoko” i otrzymaliśmy środki finansowe na realizację zaplanowanych zadań.

Już pod koniec września do sali biologicznej wniesiono dwa potężne 250-litrowe zbiorniki wraz z eleganckimi szafkami jako podstawy.

Zacząła się nasza akwarystyczna przygoda. Skręcaliśmy, ustawialiśmy, malowaliśmy pergole, które mają zaciemnić zbiorniki z rybkami.

Oczywiście musieliśmy korzystać z pomocy naszego czynnego Pana Irka Białoskórskiego, szkolnego konserwatora. Prawidłowe podłączenie do prądu, wypozycjonowanie zbiorników czy zainstalowanie czasowych wyłączników oświetlenia to już była wyższa szkoła jazdy i trzeba było zdać się na fachowca.

Najpierw założyliśmy zbiornik z afrykańskimi pyszczkami, które

pochodzą z jeziora Tanganika. Wymagają odpowiednio wysokiej temperatury 25 - 28 C, wielu kryjówek korzennych i skalnych, odpowiedniego zaciemnienia, karmienia itd.

Przez kilka tygodni woda w zbiorniku była odpowiednio uzdatniana i filtrowana, a później zasiedlona specjalnymi bakteriami. W tym czasie zakładaliśmy drugi zbiornik: uzdatnialiśmy w nim wodę, przygotowaliśmy podłoże do posadzenia roślin akwariowych. No i oczywiście staraliśmy się jak najwięcej dowiedzieć na temat życia ryb akwariowych, wodnych hodowli, roślin sadzonych w zbiornikach.

Wreszcie przyjechały pierwsze rybki. Był już październik. Skalisty



Ulubieńcem dziewczyn z I a jest rybka, którą nazwały Nemo Pink

zbiornik ożywił się ślicznymi okazami księżniczek z Burundii (białowo-różowe, niezwykle kształtne), leleupii (żółte i zwinne) oraz naskalnikami (biało-czarne żyjące bliżej dna). Pierwsze akwarium zaczęło żyć własnym życiem. Na korzeniach



lenią się afrykańskie ślimaki.

W tak zwanym międzyczasie w drugim zbiorniku posadziliśmy przepiękne i różnorodne rośliny akwariowe. Ich łacińskie nazwy jeszcze długo będą nam sprawiały problem, ale dzielnie łamiemy sobie języki wymawiając:

- alternanthera colorata
- anubias nana
- echinodorus osiris
- cryptocoryna wendtii Weinberg

Zielone i różnokształtne liście roślin opłoty wspaniałe korzenie i otuliły barwne kamienie. Było coraz piękniej.

Nie mogliśmy się już doczekać, kiedy pojawią się tam kolorowe rybki, które z pewnością będą zachwycone swoim nowym domem.

Na początku listopada w „zielonym” akwarium zamieszkało ponad 80 różnokolorowych brzanek. Stałyśmy i nie mogliśmy oderwać oczu.

Wszystko to było możliwe dzięki ogromnemu zaangażowaniu wielu uczniów gimnazjum, ale nie tylko. Ogromną fachową pomoc otrzymaliśmy i nadal otrzymujemy od państwa Ewy i Andrzeja Marszałków – doświadczonych akwarystów (za co im serdecznie dziękujemy i prosimy o jeszcze). Pani Ewa nie patrząc na porę dnia i porzucając swoje zajęcia przybiegła do szkoły na każde wezwanie, uczestniczyła przy każdej ważniejszej czynności, czyżby nas sadzić rośliny, zakładać czujniki, karmniki. Pan Andrzej ratował nas z niejednej opresji (bo i takie były), pocieszał, żartował,

uczył jak założyć filtry. Bez pomocy Państwa Marszałków na pewno byłoby nam o wiele trudniej. Jesteśmy im bardzo wdzięczni.

Teraz mamy już 5 zbiorników: afrykańskie pyszczki, brzanki, bojownik, skalary wraz z kirysami i zbiornik do hodowli pantofelka i innych organizmów niewidocznych gołym okiem. Zamierzamy dokładnie poznać życie w kropli wody widoczne tylko pod „okiem” mikroskopu. Mamy jeszcze dużo pracy, ale trzeba przyznać, że nikt nikogo nie pogania. Chętnie zabieramy się do zadań, których nigdy wcześniej nie robiliśmy, w dodatku za pomocą sprzętu z „najwyższej półki”. Mamy nadzieję, że dobrze wykorzystujemy unijne środki. Bawimy się, pracujemy i uczymy jednocześnie. Sala biologiczna (nr 105 - parter) stała się celem wycieczek.

Wśród młodych akwarystów jest kilku szczególnie zapalonych. Michalina Kulczewska, Przemek Śliwka, Remek Bogdanowicz, Tomek Pers to filary szkolnego Koła. Oprócz nich jest jeszcze około dwudziestu gimnazjalistów, z którymi praca jest wielką przyjemnością.

Nasza wodna przygoda nadal trwa: akwaria bogacą się i pięknieją, kącik akwarystyczny zielenieje i rozrasta się. Zaczynamy się martwić, że zabraknie nam miejsca.

Zresztą zajrzyjcie do nas sami. Afrykańskie rybki czekają na odwiedzających. Co prawda nie można ich pogłaskać, ale przypływają do każdego gościa, który stanie obok akwarium.

Wanda Dawlud i członkowie Koła Akwarystycznego Zespół Szkół Gimnazjalnych w Łobzie



Biały standard na drogach

(POWIAT). Przez trzy dni mieliśmy prawdziwą zimę. Przyszła nagle, zasypując wszystkie drogi. Miniony tydzień był więc okazją do podsumowania działań Powiatowego Zarządu Dróg. Z tego też powodu dyrektor ZDP Wiesław Bernacki uczestniczył w obradach rad gmin naszego powiatu.

Podczas sesji zarówno radni, jak i sołtysi, zwracali uwagę, że nie wszystkie drogi były odśnieżone, sporo pomimo odśnieżania nadal było zasypanych śniegiem, a wykonawcy posypywali drogi tylko w niewralgicznych punktach.

Wykonawcy są zobligowani do utrzymywania drogi w takim standardzie jak mają w umowie, zaznaczam, że na terenie naszego powiatu nie ma ani jednej drogi, która ma być utrzymywana w standardzie czarnej nawierzchni, czyli wszystkie zajeżdżyny i śnieg, to jest normalny standard. Wykonawcy mają sypać tylko miejsca niebezpieczne a nie całe drogi. Utrzymanie, to sprawa pieniędzy - im częściej utrzymujemy, tym więcej to kosztuje. W ciągu trzech dni wydaliśmy na utrzymanie dróg 72 tys. zł. Na samo sypanie. Wszystkie drogi są przejezdne, nie są tępe w sensie tarcia, ale są przejezdne. Gdy były sygnały, że coś się dzieje, to natychmiast reagowaliśmy. Największe problemy były tradycyjnie z drogami skarbu państwa i nie wiadomo kto miałby się nimi zająć, ale podjęliśmy decyzję wspólnie z panem wicestarostą Ryszardem Brodzińskim, że my się nimi zajmujemy do czasu rozstrzygnięcia tych spraw. Mamy nadzieję, że gminy w końcu te tereny przejmą. Je-

steśmy zabezpieczeni, sól zakupiliśmy w maju, bo teraz nie można już jej dostać. Mieszanki mamy narobionej na zapas, modlimy się, by śnieg przestał padać – powiedział dyrektor podczas sesji rady powiatu. Podobnie też tłumaczył sytuację podczas sesji rad miast w Łobzie i Węgorzynie.

Aż trudno uwierzyć, że powiat łobeski na piachu stoi. Nie trzeba przecieć piachu wozić kilkuset kilometrów jak to jest w niektórych powiatach, a mimo to drogi posypywane są sukcesywnie na całych długościach. Z piaskiem jest akurat tak, że to nie materiał jest najdroższy a jego transport, piach jest na miejscu, koszty zakupu niewielkie, a na wsiach w skrzynkach często go brakuje. Podczas trzydniowej zimy zabrakło też piachu na chodnikach. Te były odśnieżone, ale i niebezpiecznie śliskie.

Zajeżdżyny w niektórych miejscach były tak spore, że trudno było w ogóle przejechać, tym niebezpieczniejsze, że czasami ich kumulacja znajdowała się przyłączeniu się z drogą główną. To z kolei stwarzało niebezpieczeństwo dla ruchu. Przy tym, jak zauważono podczas sesji w Łobzie, czasami samochody odśnieżające drogi potrafiły przejechać spory kawałek po takich zajeżdżinach z podniesioną лыжką nad drogą – pytanie tylko po co?

Przyznać jednak należy, że samochody wyjeżdżały na drogi nocą dbając o ich przejezdność w obowiązującym standardzie. Z informacji przekazanych przez kierowców wynika, że najtrudniejsze warunki jazdy mieli kierowcy w Resku i na trasie Stargard Szczeciński - Łobez. mm

Wyrok

Sygn. akt II K 476/08 Ds. 1139/08

Wyrok w imieniu Rzeczypospolitej Polskiej dnia 29 października 2008 r.

Sąd Rejonowy w Łobzie II Wydział Karny w składzie: Przewodniczący: SSR Sława Miszel, Protokolant: Katarzyna Wesoła bez udziału Prokuratora, po rozpoznaniu dnia 29.10.2008 r. sprawy

Piotra Chmielewskiego

s. Władysława i Zdzisławy z d. Gibalskiej, ur. 05 grudnia 1973 r. w Łobzie; oskarżonego o to, że: w dniu 03 września 2008 r. około godz. 19.35 na drodze publicznej Zwierzynek – Mieszewo, gm. Węgorzynie kierował rowerem, znajdując się w stanie nietrzeźwości, wyrażającym się zawartością 0,45 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu, tj. o czyn z art. 178 a par. 2 kk.

Orzeka:

I. Oskarżonego Piotra Chmielewskiego uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu przestępstwa i za to na podstawie art. 178 a par. 2 kk wymierza mu karę 4 (czterech) miesięcy pozbawienia wolności;

II. Na podstawie art. 69 par. 1 i par. 2 kk, art. 70 par. 1 pkt 1 kk wykonanie orzeczonej wobec oskarżonego kary pozbawienia wolności warunkowo zawieszona na okres próby 2 (dwóch) lat;

III. Na podstawie art. 42 par. 1 i par. 2 kk orzeka wobec oskarżonego zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych i rowerów na okres 3 trzech lat;

IV. Na podstawie art. 50 kk orzeka podanie wyroku do publicznej wiadomości poprzez opublikowanie w prasie lokalnej;

V. Na podstawie art. 627 kpk w zw. z art. 2 ust. 2 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych – (Jedn. tekst: Dz.U. z 1983 r. Nr 49 poz. 223 z późn. zm.) zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty procesu i wymierza mu opłatę w kwocie 120 (sto dwadzieścia) złotych.

Dobra, dnia 25.11.2008r.

OGŁOSZENIE O PRZETARGU

Burmistrz Dobrej
ogłasza drugi ustny przetarg nieograniczony
na sprzedaż nieruchomości zabudowanej położonej
w Dobrej, przy ul. Armii Krajowej 19

miejsowość ulica	numer działki	powierzchnia w m ²	cena wywoławcza zł zw. z podatku VAT	wadium 10%	postąpienie nie mniej niż 1% ceny wywoławczej
Dobra, ul. Armii Krajowej 19/3	95/14	760 udział do 502/1000	48.000,00	4.800,00	480,00

Przedmiotem sprzedaży jest:

Udział do 502/1000 części w działce zabudowanej - (budynkiem dawnej Mleczarni oraz garażem) oznaczonej w ewidencji gruntów nr 95/14-obręb Dobra, objęty przetargiem lokal użytkowy składa się z ośmiu pomieszczeń na parterze o pow. użytkowej 144,53 m², poddasza użytkowego o pow. 28,60 m² oraz budynku gospodarczego-garażu o pow. użytkowej 58,80 m². Nieruchomość posiada urzędową księgę wieczystą KW 19636, przeznaczenie działki w SUiKZP gminy Dobra – proponowana zmiana przeznaczenia na usługowo - mieszkaniowe. Nieruchomość położona jest na obszarze podlegającym ochronie prawnej tj. na terenie Starego Miasta w Dobrej, które wpisane jest do rejestru zabytków pod nr 81.

Udział w w/w nieruchomości nie jest obciążony żadnymi prawami rzeczowymi, prawami osób trzecich ani hipotekami.

Postąpienie – nie mniej niż 1% ceny wywoławczej zaokrąglając do pełnych dziesiątek w górę, o wysokości postąpienia decydują uczestnicy przetargu.

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie wadium w kasie Urzędu Miejskiego w Dobrej lub na konto: Bank Spółdzielczy Goleniów, Oddział w Chociwlu

nr 36937510415502447120000010 najpóźniej do dnia 23 grudnia 2008 roku.

Przetarg odbędzie się w siedzibie Urzędu Miejskiego w Dobrej, ulica Rynek 1, w dniu 30 grudnia 2008 r., rozpoczęcie o godzinie 11⁰⁰ w pokoju nr 2.

Wpłacone wadium zostanie zaliczone na poczet nabycia nieruchomości.

W przypadku przegrania przetargu wadium zostanie w całości wypłacone w ciągu trzech dni od dnia zamknięcia przetargu. Osobie, która wygra przetarg a uchyli się od zawarcia umowy notarialnej, wpłaconego wadium nie zwraca się. O miejscu i terminie podpisania umowy notarialnej zwycięzca przetargu zostanie poinformowany w ciągu 21 dni od dnia rozstrzygnięcia przetargu. Należność za nabycie nieruchomości wpłaca się najpóźniej w dniu zawarcia umowy notarialnej. Wszelkie koszty notarialne i sądowe pokrywa strona kupująca.

Zastrzega się prawo odwołania ogłoszonego przetargu.

Szczegółowych informacji udziela Urząd Miejski w Dobrej, ul. Rynek 1, możliwość obejrzenia lokalu po wcześniejszym uzgodnieniu telefonicznym, tel. (091) 39 14 535.

Burmistrz Barbara Wilczek

Opłata targowa 30 proc. w górę

(WĘGORZYNO). Radni jednogłośnie uchwalili nowe stawki opłaty targowej, bez wprowadzania zmian w projekcie uchwały. Stawki opłaty targowej na rok przyszły podwyższono o około 30 proc. w stosunku do stawek obowiązujących w roku bieżącym.

Nowe opłaty będą obowiązywać od nowego roku. Od styczniaienne stawki opłaty targowej pobieranej od osób fizycznych, osób prawnych oraz jednostek organizacyjnych nie mających osobowości prawnej, dokonujących sprzedaży na targowisku za sprzedaż wyłącznie warzy, owoców, jaj w wysokości stanowiącej iloczyn powierzchni zajętego pod sprzedaż placu oraz stawki za 1 m. kw. wynosić będzie 3 zł, za sprzedaż na targowisku wyłącznie artykułów innych spożywczych

stawka wyniesie 3,50 zł, za sprzedaż na targowisku innych towarów, artykułów niespożywczych wyniesie 4 zł. Równocześnie należna stawka dzienna opłaty targowej nie może być niższa niż 5 zł.

Przy czym za targowisko w Węgorzynie uważa się wszelkie miejsca, w których prowadzony jest handel z zastrzeżeniem, że opłacie targowej nie podlega sprzedaż dokonywana w budynkach lub częściach budynków, z wyjątkiem targowisk pod dachem oraz hal używanych do targów aukcji i wystaw.

Z opłaty targowej zwolniona jest sprzedaż produktów rolnych wytworzonych we własnym gospodarstwie rolnym przez osoby będące podatnikami podatku rolnego z tytułu posiadania gospodarstwa rolnego na terenie gminy Węgorzynie. mm

Ogłoszenie można nadać emailem: wppp1@wp.pl

(wpłata na konto)
PKO BP Oddział 1 w Łobzie
72 1020 2847 0000 1502 0067 0927

MIESZKANIA

Łobez

Kawalerka 28 mkw. w Łobzie w bloku, parter. Cena - 88 tys do uzgodnienia. Tel. 605 980 898 lub 607 281 442.

Pilnie poszukuję małego mieszkania (może być kawalerka) do wynajęcia w Łobzie lub okolicy. Tel. 516 921 453.

Zamienię mieszkanie M4 parter na M3 I lub II piętro, własnościowe. Tel. 091 397 57 40.

Sprzedam mieszkanie 2-pokojowe 37 mkw., wieś Maliniec. Cena 35 tys. zł. Tel. 609 892 082.

■ Poszukuję mieszkania lub kawalerki na terenie Łobza, Reska, Węgorzyna i okolic. Mogę zapłacić za kilka miesięcy z góry. Zainteresowanych proszę o kontakt tel. 798 557 318, 500 415 486.

Drawsko Pom.

■ Sprzedam bezczynszowe mieszkanie 80 mkw. Cena 2750 zł za mkw. + garaż lub zamienię na mniejsze w Drawsku. Tel. 609 116 616.

Gryfice

Wynajmę mieszkanie 2 pok., kuchnia i łazienka, niezależne wejście. Tel. 509 431 779.

Pokoje do wynajęcia. Tel. 509 431 779.

USŁUGI

Region

Instalacje elektryczne, systemy wideofonowe, domofonowe. Tel. 666-173-196.

Czyszczenie pościeli wełnianej lanoliną. Tel. 0604 221 339; 091 395 41 72.

Usługi minikoparką – przyłączenia wodno-kanalizacyjne, elektryczne, równanie terenu i tym podobne. Tel. 602 436 972.

Wideofilmowanie - Tel. 0 605 732 267.

Domy drewniane pod zamówienie. Tel. 692 405 612 lub 091 395 21 88.

Tłumacz przysięgły - francuski, Kołobrzeg. Kom. 694 667 941, tel. 094 352 10 58.

Dywanopranie, sprzątanie biur i mieszkań, pranie tapicerki samochodowej (osobowe, busy, ciężarówki, tiry). Tel. 0 604 373 143.

Zespół muzyczny „KONTENT” na każdą okazję - wesela, bankiety itp. Tel. 604 221 339, 091 395 41 72. www.kontent.com.pl

Wykonujemy profesjonalne strony internetowe na zamówienie tel. 0605 522 340.

MOTORYZACJA

Region

SPRZEDAM- samochód osobowy Volkswagen GOLF III. Rok prod. 1994, Benz/gaz (instalacja 2004r.) cena 6.500 zł (do uzgodnienia), tel- 502490276.

Sprzedam opony zimowe 195/65/R15 4 szt. Bardzo mało używane, cena 670,00 zł. Tel. 605 522 340.

Sprzedam skuter PIAGGI OTY-PHOM poj. 49, r. 94, wersja sportowa, stan bardzo dobry, ubezpieczony, zarejestrowany. Cena 1800,00 zł. Tel. 669 048 105.

Sprzedam motocykl HONDA XBR 500S, turystyczny, poj. 495 cm, ubezpieczony, zarejestrowany, boczne kufierki, cena 2.500,00 zł. Tel. 669 048 105.

■ Sprzedam kombajn zbożowy CLASS MERCUR, szerokość koszenia 2,5 metra. Cena do uzgodnienia. Tel. 0601 587 438, 091 392 16 07.

■ Sprzedam ciągnik C902, C355, C330 oraz pług Overum 4.skibowy produkcji szwedzkiej, zagonowy. Cena do uzgodnienia. Tel. 0601 587 438, 091 392 16 07.

■ Sprzedam opony letnie 4 sztuki 195 65 r 15 goodrich, przebieg 5000 km, cena 850 zł, gwarancja. Tel. 0605522340.

■ Sprzedam opony letnie 4 sztuki dunlop 215 55 r16 95h, cena 420 zł Tel. 0605522340.

■ Sprzedam opony zimowe 195 65 r15, cena 650 zł. Tel. 0605522340.

Sprzedam Opel Vectra C kombi, rok prod grudzień 2004, bordowy metalik, przebieg 108000km, zadbane, książka serwisowa, 1 właściciel w Polsce i w Niemczech, w Polsce od lutego 2008, NOWE: klocki i tarcze hamulcowe przód i tył, kompletny rozrząd, opony letnie 16", duży przegląd klimatronic, bezwypadkowy, cena 44900 zł, ogłoszenie prywatne, tel: 0605 522 340, W CENIE DIAGNOSTYKA STANU TECHNICZNEGO W ASO OPEL W DNIU ZAKUPU PRZEZ KLIENTA, możliwość wysłania zdjęć na maila.

Łobez

Fiatu 126p r. 1989 sprzedam. Tel. 091 391 43 88.

Sprzedam Fiata 126p i Tawrię. Tel. 728 364 060.

PRACA

Łobez

Szukam pracy jako kierowca, prawo jazdy kategorii B. Tel. 662 075 334.

Zatrudnię emerytkę do pracy w sklepie odzieżowym. Tel. 602 252 730.

Świdwin

Zatrudnię diagnostę, mechanika, elektryka samochodowego. Tel. 502 565 278.

Gryfice

Zatrudnię pracowników z umiejętnościami kładzenia kostki polbruk, rurociągów wodno-kanalizacyjnych oraz murarzy. Atrakcyjne płace. Tel. 091 384 08 39.

Poszukuję do współpracy Inżyniera lub Technika Budownictwa tel. 600/824-591.

■ Elektryka z doświadczeniem w zawodzie zatrudnię na dobrych warunkach, tel. 696 757 393.

■ Firma Profil w Gryficach przy ul. Broniszewskiej 34 poszukuje pilnie pracownika do produkcji i montażu okien PCV i aluminium, preferowane doświadczenie zawodowe. Tel. 091 387 71 20.

■ Zatrudnię kelnerkę najchętniej na stałe (ośrodek i restauracja), mile widziana znajomość języka niemieckiego. Rewal tel. 091 386 28 20

Drawsko Pom.

Kierowca kategorii C + E poszukuje pracy na terenie Złocieńca i okolic. Tel. 608 771 547.

NIERUCHOMOŚCI

Świdwin

Sprzedam piekarnię w Świdwinie przy ul. 3-go Marca 17. Wiadomość: tel. kom. 665 555 195, 667 143 991.

Sprzedam budynek gospodarczy w Świdwinie o pow. 135 mkw. z przeznaczeniem zabudowy mieszkalnej z usługami. Tel. 503 741 513.

Sprzedam nieruchomość położoną pomiędzy Świdwinem a Połczynem (4 km od Połczyna) o pow. 2,350 ha z budynkami gospodarczymi, z placem manewrowym wybetonowanym - „Nieruchomość po byłym tartaku”. Tel. 512 326 195.

NIERUCHOMOŚCI

Łobez

Wynajmę lokal na biuro, sklep, w centrum Łobza, 50 mkw., telefon, ogrzewanie gazowe. Tel. 607 129 365.

Sprzedam garaż murowany w Węgorzynie. Tel 0 608 813 947.

Sprzedam działkę budowlaną uzbrojoną o pow. 602 mkw. w Łobzie ul. Czycibora 2. Tel. 600 295 316, 666 839 356.

Działkę rekreacyjno-budowlaną z gotowym pozwoleniem na budowę domu drewnianego i 2 ha przyległej ziemi w okolicach Reska sprzedam. Tel. 091 395 21 88, 692 405 612.

Sprzedam mieszkanie M4, 63 mkw. w bloku, I piętro, Świętoborzec 22A/3. Tel. 091 397 41 81.

Sprzedam działkę budowlaną 2.200 mkw. w Zapłociu k. Dobrej. Tel. 502 199 622.

Sprzedam działkę budowlaną uzbrojoną o pow. 602 mkw. w Łobzie ul. Czycibora 2; tel. 600 295 316 lub 666 839 356.

Wynajmę lokal przystosowany na działalność w Resku przy głównej ulicy. Tel. 600 807 480, 606 428 699.

Drawsko Pom.

Kupię grunty rolne, gospodarstwo rolne w powiecie Gryfice lub Łobez. Tel. 0692 883 670.

Gryfice

Sprzedam działki w Rzęskowie. Tel. 512 584 156.

Sprzedam lokal – bar piwny, Gryfice ul. Klasztorna 13. Tel. 091 384 36 77 lub 511 267 815.

Poszukuję do wynajęcia niedużego lokalu na działalność w Gryficach. Kontakt: 515-950-999.

Wynajmę lub sprzedam halę w Gryficach, pow. 2400 mkw., wszystkie media. Tel. 509 431 779.

Region

Sprzedam kawalerkę 42 mkw w Dąbrowie Białogardzkiej gmina Rąbino. Tel. 502 431 002.

INNE

Gryfice

Garaże blaszane, wiaty, kioski – najtaniej. Dowóz gratis. Tel. kom. 0605 286 058; 059 833 45 36.

Otwarty Turniej Piłki Nożnej „5” o Puchar Prezesa TKKF Błyskawica

WĘGORZYNO TRIUMFUJE

W niedzielę 30.11.2008r. dzięki staraniom łobeskich animatorów sportu przeprowadzono turniej halowej piłki nożnej. Udział wzięło ponad 60 zawodników z Węgorzyna, Radowa Małego, Dalna i Łobza. Turniej był skierowany do piłkarzy, którzy ukończyli 18 lat. Imprezę przeprowadzono na łobeskiej hali sportowej.

Organizatorami turnieju byli łobescy działacze sportowi oraz Ognisko TKKF Błyskawica Łobez i Urząd Miejski w Łobzie. Nad całością imprezy czuwał Jerzy Rakocy Prezes TKKF-u. Sędziowali: Grzegorz Pawlak, Mirosław Urbański, Andrzej Belina i Marian Szyjka.

Klasyfikacja turnieju:

1. Sparta Węgorzyno I
2. Sparta Węgorzyno II
3. Radowia Radowo Małe
4. HSV Łobez
5. Dalno
6. Unicar Łobez
7. My Łobez

O zwycięstwie zdecydowały rzuty karne. Mecz finałowy zakończył się wynikiem 2:2. Rzuty karne zakończyły się rezultatem 4:3 dla pierwszej drużyny Sparty.



Drużyna Sparty będzie reprezentować powiat łobeski na zawodach wojewódzkich w Pyrzycach w dniu 28.12.2008 r.

Najlepszym zawodnikiem turnieju wybrano Artura Samalę ze Sparty I Węgorzyno. A najlepszym bramkarzem Krystiana Demko ze Sparty II. Na wszystkich sportowców cze-



kały napoje i posiłek w Cafe Duo. Dzień był mroźny. Jednak nie dla sportowców zgromadzonych tego dnia na hali. Tutaj było gorąco, za sprawą emocji zawodników i kibiców. Mecze były zacięte i stały na wysokim poziomie, a bramek padło mnóstwo. Turniej był doskonałą promocją aktywnego spędzania

wolnego czasu i sportowego trybu życia. Zamiast klikać za piłką na ekranie monitora lub wypatrywać jej na ekranie telewizora, my zalecamy adrenalinę w walce o piłkę na boisku lub w hali.

*Ze sportowym pozdrowieniem
Adam Kogut (adamku@vp.pl)*

Wyrok

Sygn. akt II K 424/08 Ds. 832/08

Wyrok w imieniu Rzeczypospolitej Polskiej dnia 23 września 2008 r.

Sąd Rejonowy w Łobzie II Wydział Karny w składzie: Przewodniczący: SSR Sława Miszel, Protokolant: Katarzyna Wesoła przy udziale Prokuratora Lucyny Kreczko – Wilk, po rozpoznaniu dnia 23.09.2008 r. sprawy

Krzysztofa Mazurczaka

s. Kazimierza i Danuty z d. Grzegorzka, ur. 22 stycznia 1972 r. w Goleniowie; oskarżonego o to, że: w dniu 21 czerwca 2008 r. o godzinie 13.10 w Dobrej na ul. Ofiar Katynia kierował rowerem po drodze publicznej, znajdując się w stanie nietrzeźwości, wyrażającym się zawartością 0,62 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu, tj. o czyn z art. 178 a par. 2 kk.

Orzeka:

I. Oskarżonego Krzysztofa Mazurczaka uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu i za to na podstawie art. 178 a par. 2 kk wymierza mu karę 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności;

II. Na podstawie art. 69 par. 1 i par. 2 kk, art. 70 par. 1 pkt 1 kk wykonanie orzeczonej wobec oskarżonego kary pozbawienia wolności warunkowo zawieszka na okres próby 3 (trzech) lat;

III. Na podstawie art. 42 par. 1 i par. 2 kk orzeka wobec oskarżonego zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych i rowerów na okres 2 (dwóch) lat;

IV. Na podstawie art. 50 kk orzeka podanie wyroku do publicznej wiadomości poprzez ogłoszenie w prasie lokalnej;

V. Na podstawie art. 627 kpk w zw. z art. 2 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych – (Jedn. tekst: Dz.U. z 1983 r. Nr 49 poz. 223 z późn. zm.) zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty procesu i wymierza mu opłatę w kwocie 120 (sto dwadzieścia złotych).

Wyższe opłaty za wędkowanie

Okręg Polskiego Związku Wędkarskiego w Szczecinie podniósł stawki za wędkowanie na swoich wodach w roku 2009. Wędkarze będą musieli zapłacić po około 20 zł więcej, niż w tym roku. Na przykład stawka na wody nizinne kosztuje 80 zł, a w roku przyszłym wyniesie 90 zł, stawka za wędkowanie na wodach górskich ze 100 zł wzrasta do kwoty 115 zł. Podniesiona także została dopłata do łódki z kwoty 40 do 45 zł. Opłata członkowska wzrasta o 1

zł i w roku przyszłym trzeba będzie zapłacić 58 zł. Wędkarz, który wędkuje tylko na jeziorach i nie używa łódki, zapłaci za kartę wędkarską w roku 2009 kwotę 163 zł, a chcący wędkować z łodzi dodatkowo 45 zł, czyli łącznie 208 zł. Najwięcej zapłacą ci, co wędkują na rzekach oraz jeziorach z łodzi; będą musieli wydać z portfela kwotę 218 zł.

Mam tylko nadzieję, że tego artykuły nie będą czytały nasze żony. Pozdrawiam.
Andrzej Laszuk

Historia sportu czytana

Przed trzema miesiącami została wydana i ukazała się w sprzedaży książka monograficzna pod tytułem „Historia sportu łobeskiego 1945-2007”.

Jest to obszerna, lecz wnikliwie i starannie opracowana kronika najważniejszych wydarzeń i autentycznych sukcesów lokalnej kultury fizycznej, wzbogacona blisko 700 fotografiami i innymi dokumentami faktograficznymi.

Na adres autora książki Zdzisława Bogdanowicza napływają pierwsze recenzje i opinie od Czytelników, często z innych miast, a nawet spoza granic naszego kraju.

Oto niektóre wypowiedzi:

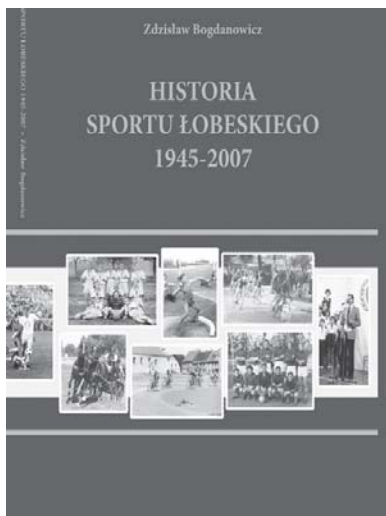
- ... właśnie ukończyłem dość dokładne czytanie. Kawał dobrej roboty i bardzo ważnej dla ludzi sportu, dla historii miasta. Piotr K. (Słubice),

- ... to ogromny materiał. Zresztą o wielu rzeczach nic nie wiedziałem. Książkę rozpocząłem czytać od str. 296, tj. „Klubu 250” – to były moje najmilsze wspomnienia. Jeszcze raz gratuluję fantastycznej książki. Andrzej W. (Myślibórz),

- ... i dziękuję za pamięć o działalności krótkofalarskiej mojego ojca Bogumila Smugały. Mirosław S. (Szczecin),

- Piękne dzieło. Nawet nie wiedziałem, że w Łobzie był boks. Wiesław Sz. (Warszawa),

- ... chwała Ci za to, że poświęciłeś swój czas, wydobywając z zakamarków wartościowe informacje układając je w chronologiczny porządek, co dla przyszłych pokoleń stanowić będzie wspomnienie o dziadkach, pradziadkach. Roman K. (Szczecin).



Dobudówka do hali sportowej

Zakończono procedurę przetargową dotyczącą „Dobudowy zaplecza do istniejącej hali sportowej przy ul. Strażackiej w Dobrej oraz wyposażenie w meble i sprzęt biurowy wraz z finansowaniem zamówienia splanowanego przez Gminę Dobra przez okres 5 lat”.

Na tej podstawie wybrano ofertę Konsorcjum Firm: „ISO” Sp. z o.o. Kolbudy oraz „PBO-GRINBUD” Sp. z o.o. Nowogard, które będzie wykonawcą tego obiektu.

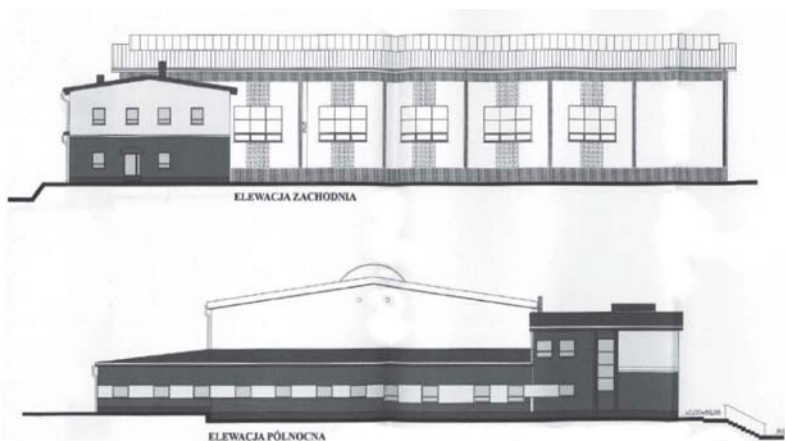
Zakres robót budowlanych obejmuje dobudowę zaplecza do istniejącej hali sportowej w celu poprawienia jej użytkowania. Dobudowane zaplecze składać się będzie m.in. z dwóch szatni z węzłami sanitarnymi, pokoi trenerów, salek szkoleniowych, sali konferencyjnej, pomieszczenia siłowni oraz magazynów na sprzęt sportowy.

Dobudowywana część znajdo-

wać się będzie od zewnątrz od strony stadionu miejskiego. Część zaplecza będzie posiadała jedną kondygnację (od strony ul. Nowogardzkiej), natomiast część od strony stadionu miejskiego będzie dwukondygnacyjna. Łączna powierzchnia dobudówki wynosić będzie 245 mkw.

Do końca listopada br. zostanie podpisana umowa z wykonawcą na przeprowadzenie prac budowlanych oraz wyposażenie nowo powstałego obiektu w meble oraz sprzęt biurowy. Ponadto w przyszłym roku zostaną rozpisane przetargi na wyposażenie sali konferencyjnej w sprzęt audiowizualny oraz wyposażenie siłowni.

Termin wykonania dobudowy zaplecza do istniejącej hali sportowej zaplanowany jest na okres 5 miesięcy od dnia podpisania umowy z Konsorcjum „ISO” i „PBO-GRINBUD”, a łączny koszt tej inwestycji wyniesie 1.260 tys. zł. (sk)



DALP 2008 (30.11 - 21.12. 2008r.)

	M	pkt.	bramki
Niedźwiadki Dobra	2	6	29:3
Żywczyk Bienice	2	6	16:4
Galaktikos Dobra	2	6	10:3
Manhattan Dobropole	2	3	4:6
Dragon Krzemienna	2	3	7:5
LZS Ostrzyca	2	0	4:11
Nehuera	2	0	6:17
FC Błdkowo	2	0	1:28

Termin 1 - 30.11.2008r. (niedziela)

15.00 Dragon Krzemienna - Manhattan Dobropole	2:3
15.25 Galaktikos Dobra - LZS Ostrzyca	6:2
15.50 FC Błdkowo - Żywczyk Bienice	1:8
16.15 Dragon Krzemienna - LZS Ostrzyca	5:2
16.40 Nehuera - Niedźwiadki Dobra	3:9
17.05 Manhattan Dobropole - Galaktikos Dobra	1:4
17.30 Niedźwiadki Dobra - FC Błdkowo	20:0
17.55 Nehuera - Żywczyk Bienice	3:8

Strzelcy bramek:

- 8 - Padziński Damian, Bonifrowski Wojciech (Niedźwiadki Dobra)
- 6 - Zdunek Krystian (Żywczyk Bienice),
- 5 - Guźniczak Wojciech (Galaktikos Dobra),
- 4 - Kamiński Emilian (Galaktikos Dobra), Malinowski Mateusz (Nehuera), Olechnowicz Łukasz (Żywczyk Bienice)

Termin 2 - 07.12.2008 r. (niedziela)

10.00 Dragon Krzemienna - Galaktikos Dobra
10.25 Manhattan Dobropole - LZS Ostrzyca
10.50 Galaktikos Dobra - FC Błdkowo
11.15 Dragon Krzemienna - Nehuera
11.40 Niedźwiadki Dobra - Żywczyk Bienice
12.05 Nehuera - FC Błdkowo
12.30 Manhattan Dobropole - Niedźwiadki Dobra
12.55 LZS Ostrzyca - Żywczyk Bienice

Orlik w przyszłym roku

(WĘGORZYNO). Gdy w wielu gminach hucznie otwierane są kolejne Orliki, w gminie Węgorzyno budowa boiska została przesunięta na rok przyszły.

Ogólny koszt projektu „Boisko

w każdej gminie Orlik 2012” wynosi tutaj 1 milion zł. Czy kwota będzie wciąż aktualna w roku przyszłym, czas pokaże. Póki co środki w budżecie gminy są już zabezpieczone na ten cel. mm

Radowo Małe z Drawskiem Pomorskim

Kolejna porażka pod koszem

29 listopada dziewczęta z UKS Radowo Małe zagrały kolejny mecz zachodniopomorskiej ligi koszykówki kadetek z drużyną z Drawska Pomorskiego.

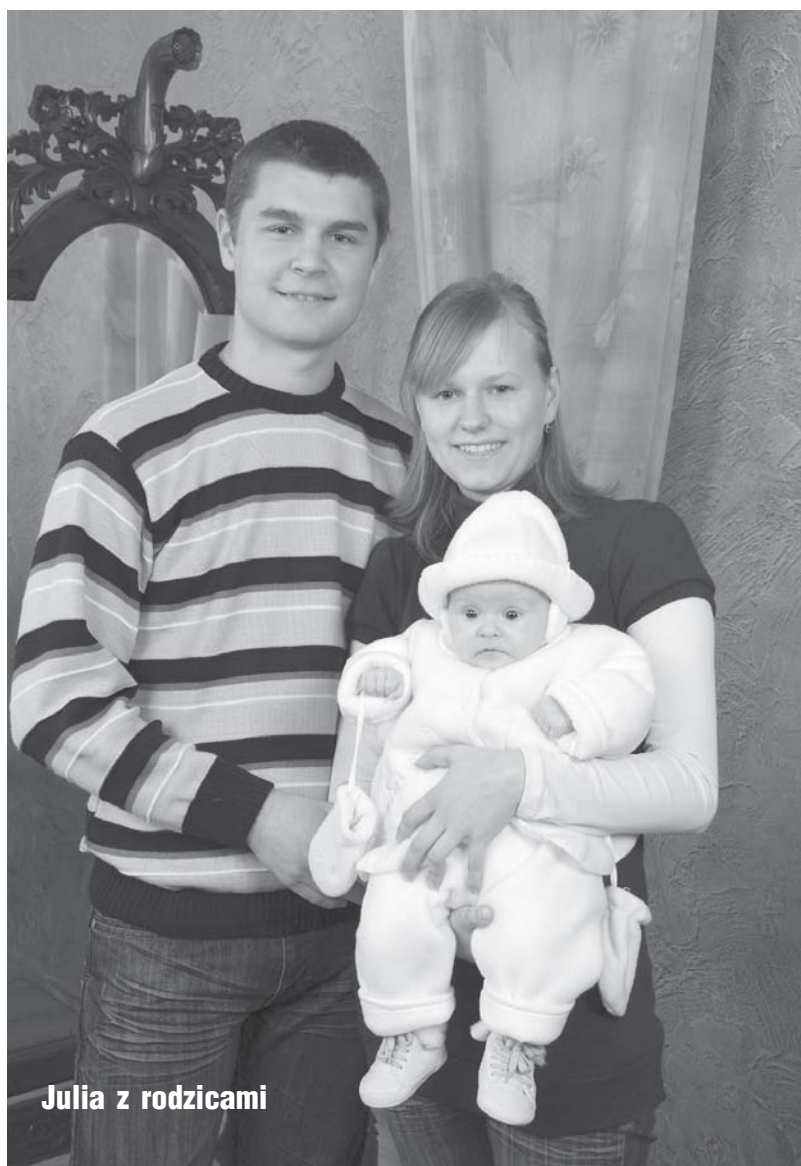
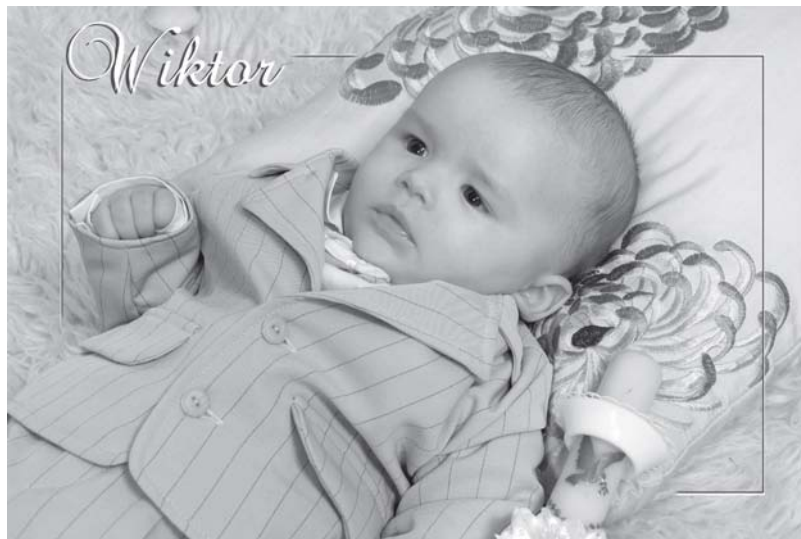
Mecz rozpoczął się nie najgorzej. Po pierwszej kwarcie wyniki obu drużyn były do siebie zbliżone, ale w następnych kwartach dziewczęta z Radowa niestety zaczęły grać coraz gorzej. Walczyły jednak zacięcie do końca. Dziewczyny z Drawska okazały się lepsze wygrywając to spotkanie wynikiem 57

do 88. Najwięcej koszy dla Radowa Małego trafiła Agnieszka Sira.

Radowianki wystąpiły w składzie: Agnieszka Sira (kpt.), Patrycja Komosa, Dorota Kusyk, Dominika Strzelczyk, Agnieszka Lewandowska, Anna Tchurz, Natalia Żałobowska, Andżelika Lewicka, Agata Brzózka, Anna Kłowskiak i Ania Wawrzyniak. Trener Mirosław Budzyński.

Zapraszamy na kolejny mecz kadetek, który odbędzie się 13 grudnia, o godz. 12.00, w hali sportowej w Radowie Małym. (al)

Kronika powiatu łobeskiego



Julia z rodzicami

Foto-Video "Krzyś" s.c. w Łobzie
Renata i Marek Pyrczak tel. 091/3974184

SIKORA

72-300 Gryfice
 ul. Kościuszki 10 a

Tel. 091 384 47 60,
 kom. 0 784 023 913

OFERUJEMY:

Okna PCV,
 Drzwi,
 Parapety zewnętrzne, i wewnętrzne,
 Rolety, żaluzje
 Panele

Transport GRATIS do 40 km

Udzielamy kredytów gotówkowych
 bez poręczycieli



Promocja
 Montaż Okien
 Gratis!

Gardno - uroczu na uboczu

Gardno leżące w gminie Węgorzyno jest jedną z najstarszych wsi z siedzibą szlachecką. Jej rodowód sięga czasów średniowieczna, a założona została przez ród Borków. Rozlokowana jest na krawędzi łagodnych wzniesień po stronie północnej i podmokłych łąk po stronie południowo-zachodniej.

Miejscowość założona została w formie ulicówki z fragmentami owalnicy tak charakterystycznej dla zabudowy słowiańskiej. W północnej części, na niewielkim wzniesieniu niedaleko od brukowanej drogi znajduje się kościół filialny p.w. św. Mateusza Apostoła z XVIII w., otoczony niewielkim cmentarzem założonym w wieku XVI. Całość otacza mur kamienny. Na północ od kościoła usytuowany jest zespół pofolwarczny z dwoma budynkami gospodarczymi i parkiem z trzeciej ćwierci XIX w. Tu niegdyś stał dwór. Obiekt wraz z kilkoma innymi zabudowaniami gospodarczymi spłonął w 1945 roku, pozostałości zo-

stały rozebrane. W zachodniej części wsi znajduje się cmentarz poewangelicki założony w XIX w.

Do dziś wieś w części zachowała układ wsi średniowiecznej.

W pobliżu Gardna znajduje się uroczu jezioro o powierzchni około 8 ha. mm

Wykorzystano:

Studium Uwarunkowań i Kierunków Zagospodarowania Przemysłowego Gminy i Miasta Węgorzyno



Koleżanki z szkoły

Dominika i Wiktoria



Resko

Studio Foto-Klif Fotografowanie-Wideofilmowanie
Edward Lipa- Resko-Dom Kultury.
Tel.0508285242. www.fotoklif.com.pl



POWIATOWE KRYMINAŁKI

Dwie kolizje

W dniu 25 listopada br., na terenie powiatu łobeskiego, miały miejsce dwie kolizje drogowe. Pierwsza z nich miała miejsce o godz. 8.00, na przejeździe kolejowym Winniki - Runowo Pomorskie, gdzie kierujący samochodem marki Mercedes Józef K. zatrzymał się na przejeździe kolejowym i z powodu śliskiej nawierzchni nie mógł ruszyć. Samochód został uderzony przez nadjeżdżający pociąg relacji Słupsk - Szczecin Główny.

Dwie godziny później, na drodze Krzemienna - Dobra, kierujący samochodem marki Fiat Panda Kazimierz Ż., nie dostosował prędkości do panujących warunków na drodze, w wyniku czego zjechał na pobocze uszkodzając pojazd.

Naszczyście w tych dwóch przypadkach nikomu nic się nie stało. Apelujemy o zachowanie ostrożności i dostosowanie prędkości do panujących warunków na drodze!

Policja nie odpuszcza

Policjanci z Komendy Powiatowej Policji w Łobzie przez okres około roku deptali po piętach 3 sprawcom kradzieży z włamaniem do różnych obiektów na terenie powiatu. Na wniosek Policji prokurator zastosował wobec nich dozór policyjny i w najbliższym czasie odpowiedzą przez sąd.

W dniu 26 listopada br. doszło do zatrzymania Łukasza S. i Adriana S. Dwaj mieszkańcy Łobza byli podejrzewani o dokonanie w okresie ostatniego roku przynajmniej dwóch włamań i dwóch kradzieży na terenie powiatu łobeskiego. Zatrzymanym przedstawiono zarzuty i skierowano wnioski do prokuratury o zastosowanie dozoru policyjnego. Za popełnione przestępstwa grozi im kara do 10 lat pozbawienia wolności.

Posiedzą za znieważenie policjantów

Policjanci łobescy zatrzymali

dwóch krewkich młodych mężczyzn, którzy w nocy zakłócili w mieście spokój. Podczas przyprawiania czynności porządkujących, mężczyźni wobec policjantów użyli słów wulgarnych i usiłovali naruszyć ich nietykalność.

W nocy z 27 na 28 listopada br. dyżurny otrzymał telefon od mieszkańca Łobza, że grupka mężczyzn w centrum miasta zachowuje się głośno, używa słów wulgarnych, przez co uniemożliwia spokojny sen. Skierowany na miejsce patrol podjął interwencję celem uspokojenia mężczyzn. Być może interwencja skończyła by się na karze grzywny, lecz dwóch z nich w stosunku do policjantów zaczęło używać słów wulgarnych, zaczęli szarpać policjantów za mundury. Wobec narastając agresji z ich strony policjanci podjęli decyzję o ich zatrzymaniu do wyjaśnienia. Jeden z zatrzymanych w przeszłości dopuścił się już podobnego czynu i zapewne sąd w jego przypadku będzie bardziej rygorystyczny. Za popełnione przestępstwo grozi im do 3 lat pozbawienia wolności.

Pijany przed sądem

Pijany mężczyzna wstawił się przed łobeskim sądem, gdzie był wezwany w charakterze świadka. Sąd zdecydował o jego aresztowaniu i wymierzył karę porządkową w wysokości 2 dni.

W dniu 27 listopada br. policjanci łobescy zostali poproszeni o interwencję w sali Sądu Rejonowego w Łobzie. Na miejscu okazało się, że Dariusz Z., mieszkaniec gminy Ińsko, wstawił się na rozprawę w charakterze świadka, będąc pod wpływem alkoholu. Jego postępowanie naruszyło powagę oraz porządek czynności sądowych. W związku z tym sędzia prowadzący wydał postanowienie o zastosowaniu wobec niego kary porządkowej w wysokości 2 dni aresztu. Mężczyzna został natychmiast przewieziony do Zakładu Karnego w Nowogardzie.

Z wizytą w przedszkolu „Bajkowa Kraina”



Policjanci z Komendy Powiatowej Policji w Łobzie zostali zaproszeni do przedszkola niepublicznego w Łobzie - „Bajkowa Kraina”.

Tym razem odwiedziliśmy naprawdę małe, bo 2 i 3-letnie dzieci z grupy Misiów. Opowiadaliśmy maluchom o bezpiecznym zachowaniu się na drodze, prawidłowym przechodzeniu przez pasy, unikaniu kontaktu z osobą

obcą. Dzieci były bardzo przejęte naszą wizytą. Zadawały mnóstwo pytań, a chłopcy stwierdzili, że zostaną w przeszłości policjantami.

W Łobzie i okolicach jest dużo śniegu i dzieci często jeżdżą na sankach, dlatego też zwróciliśmy szczególną uwagę na bezpieczne zabawy na śniegu i zjeżdżanie z górek, które są daleko od jezdni.

Na koniec naszej wizyty maluchy otrzymały kolorowanki z wizerunkiem Gryfusia, aby treści przekazane na długo pozostały w ich pamięci. (KP)

WRÓĆ BEZ HIV

Jak co roku w dniu 1 grudnia obchodzimy „Światowy Dzień Walki z AIDS i solidarności z ludźmi żyjącymi z HIV”. Jest on nieodłącznym elementem kampanii multimedialnej realizowanej w latach 2008 -2009 pod wspólnym hasłem „Wróć bez HIV”.

Polacy mają wiedzę na temat HIV, nie stosują jej jednak w życiu codziennym. Brakuje im wyobraźni i zrozumienia, a tym samym odniesienia do siebie konsekwencji ryzykownych zachowań. Ciągłe żyjemy w przekonaniu „że nas to nie dotyczy”. W większości środowisk temat zabezpieczeń to ciągle temat tabu. Lubimy podróżować po całym świecie. Jak wynika z badań Głównego Urzędu Statystycznego, najliczniejszą grupę ludzi wyjeżdżających z Polski na co najmniej 2 miesiące stanowią osoby między 18 a 35 rokiem życia, stanu wolnego, mające co najmniej średnie wykształcenie i wyjeżdżające zarówno w celach zarobkowych (ponad 80%), jak i turystycznych. Grupę tę charakteryzuje duża aktywność seksualna i gotowość do poszukiwania lub

zmiany partnera seksualnego. Często wyjazd oznacza rozłąkę ze stałym partnerem. Należy zatem pamiętać, że liczba ludzi na świecie żyjących z HIV szacowana jest w przedziale 39,5- 47,1 mln osób, w tym 4,3 mln nowo wykrytych zakażeń HIV. Zgony z powodu AIDS to 2,9 mln osób, w tym 380 tys. dzieci. Pamiętajmy, że osoby żyjące z HIV mają takie same prawa jak każdy człowiek, tj. prawo do życia, prawo do nauki, prawo do pracy, do równości, prawo do prywatności i tajemnicy, prawo do zdrowia i wolności wyboru miejsca zamieszkania. Przestrzegając podstawowe kanony bezpieczeństwa poprzez szacunek dla nas samych unikajmy ryzykownych zachowań, a zadbamy o bezpieczeństwo własne i naszych najbliższych. S. Podyma

Alarmowe telefony

Telefon alarmowy komórkowy	112	Pogotowie energetyczne	991
Policja	997	Pogotowie gazowe	992
Straż Pożarna	998	Pogotowie ciepłownicze	993
Pogotowie ratunkowe	999	Pogotowie wodno-kanalizacyjne	994

OKNO **NOWOGARD**
ul. 3-go Maja 5a
Tel: 091 392 08 58
Tel. 091 392 03 29
Tel. fax 091 392 07 09
Tel. 0 518 546 771

Do każdego okna
• parapet lub
• roleta materiałowa

GRATIS !!!

- Okna PCV i drewniane
- Rolety materiałowe i zewnętrzne
- Żaluzje, markizy
- Parapety wewnętrzne i zewnętrzne
- Drzwi zewnętrzne i wewnętrzne

NEGOCJUJEMY CENY !!!

- remonty mieszkań
- stawianie domów w stanie surowym
- remonty i wymiana dachów

Drzwi wejściowe stalowe
kompletne **od 899 zł**



KOMINKI
OBUDOWY WKŁADY PROJEKT WYCENA SPRZEDAŻ MONTAŻ
Zapraszamy do Salonu
w Łobzie
ul. Ogrodowa 5a
tel. 091 397 5 497

- Kominki z Płaszczem Wodnym
- Kominki Nadmuchowe i Tradycyjne
- Piecyki Wolnostojące i Fasady
- Rury Dymne, Kratki i Akcesoria
- Kominy i Systemy Grzewcze
- Usługi Remontowo-Budowlane
- Montaż instalacji C.O. i wod-kan
- Wykończenie wnętrz

Kominki z Płaszczem Wodnym
już od 2599zł Brutto

A-5 STOLICA JORDANII	B-4 ZESPÓŁ BEATY KOZIDRAK	A	M	C-5 GRAFI- CZNY ZNAK LICZBY	D-4 ŚPIEWA W CERKWI
	E-5 TARCZA ZEUSA	F-4 SSAK MORSKI		H-6 SŁYNNY DETEKTYW	I-5 SAMOŁOT Z MIELCA
G-4 NIEMIE- CKI HRABIA	1	J-5 MŁODA OWCA	K-5 GMINA ŻYDOWSKA	2	Ł-6 SAUNA
L-5 MIESZKAŁ W BORZE	4				M-5 WAŻNE ZADANIE

Krzyżówka A-M W opisie ujawniono pierwszą literę i długość odgadzanego słowa. Miejsce wpisu do odgadnięcia. Litery z kratek ponumerowanych od 1 do 5 utworzą rozwiązanie - tytuł honorowy.

L		PIERWSZA OFIARA MORDU		1	WYBRANY KOLOR KARCJANY	3	WAŻNA CZEŚĆ WAGI
SYRENA, SSAK BRZEGO- WIEC	RZYMSKA BOGINI KSIĘŻYCA		L				
	L		5	SALA UNIWER- SYTECKA	L	KRAJNA W NIEMCZECH	
L	Z OIA I ASEM	WYSPY KORALO- WE	L	PORCJA RYBY		L	
2	L	SKARGA OSTRĘŻY- NA	4	L	ŻELAZO GADUŁA	ZWID TAN	

Krzyżówka - JOLKA Kolejność określeń jest przypadkowa. Miejsce wpisu wyrazów do odgadnięcia. Ujawniono wszystkie litery "L". Litery z kratek ponumerowanych od 1 do 5 utworzą rozwiązanie - tytuł honorowy

			OBLICZE		1		ROZKAZ DLA PSA
ŚLAD			WYNIK				
60 SZTUK	SUFIT, POWAŁA			MOŹDZIERZ KASZARSKI			
					2		ULICZNIK MGŁA NAD BAGNEM
PAN NA OLIMPIE	OLEJ SKALNY ŁĄCZY BLĄCHY			RZYMSKA MUZA KABARET STUDIA 202	5		4
3			BISKUP NA CZELE METROPO- LI				SPRAW- DZIAN KWITNIE W LIPCU
							6

Krzyżówka - BAŚKA Kolejność określeń jest przypadkowa. Miejsce wpisu wyrazów do odgadnięcia. W polach z kropkami powinny znaleźć się samogłoski. Litery z kratek ponumerowanych od 1 do 6 utworzą rozwiązanie - tytuł honorowy.

KASY FISKALNE
POSNET SHARP

Łobez
ul. Ogrodowa 5a
tel. 091 397 5 497

WAGI ELEKTRONICZNE

Autoryzowany Serwis
Urządzeń Fiskalnych

KOMPUTERY

Skanery kodów
kreskowych

Kupon **Konkurs**
nr 23 **czytelników**

Z którego wieku pochodzi kościół w Gardnie?

.....

Imię

Nazwisko.....

Adres zamieszkania

.....

Nagrodę; mapę powiatu łobeskiego oraz torbę ekologiczną w tym tygodniu wygrała Zofia Janicka z Łobza. Gratulujemy. Po odbiór nagrody zapraszamy do redakcji.

NAGRODA
Miesięczna prenumerata „Tygodnika Łobeskiego”

Poprawne rozwiązanie krzyżówki nr 47 brzmiało:
“Płomienia młodości nie podsycają spirytusem”.

Poprawne rozwiązania nadesłali: Zofia Janicka (Łobez), Telesfor Waliszewski (Rogowo), Karolina Płocka (Łobez), Maria Szylinowicz (Łobez), Bożena Syjczak (Łobez).

Nagrodę wylosowała pani Zofia Janicka z Łobza. Gratulujemy.